

# DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI  
GAZETA MORSKA  
GAZETA GDANSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:  
Bydgoszcz, Mostowa 6Telefon 22-18  
Konto czeK. P. K. O. 205.102

Nr. 233

## Titulescu w Warszawie

### Dziś w Ministerstwie Spraw Zagranicznych nastąpi ratyfikacja konferencji londyńskiej przez Sowiety i Rumunję

Warszawa, 10. 10. (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 12,40 pociągiem z Wiednia przybył do Warszawy minister Spraw Zagranicznych Rumunii p. Titulescu, z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Wsiadającemu z pociągu ministrowi Titulescu, któremu towarzyszył od Piotrkowa poseł Rumunii w Warszawie p. Cadere powitał minister Spraw Zagranicznych Beck, poczem po krótkiej rozmowie z oczekującymi na dworcu osobami, minister Titulescu odjechał do hotelu.

Na dworcu ministra Titulescu oczekiwali minister Beck, dyrektor gabinetu ministra Dembicki, dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer, wojewoda Jaroszewicz, wicedyrektor biura prasowego rumuńskiego, prezydium Rady Ministrów p. Dragu, członkowie poselstwa rumuńskiego dalej poseł Czechosłowacji Girs, poseł fiński Idman, poseł Lotewski Grosswald, radca poselstwa jugosłowiańskiego Gawryłowicz, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, członkowie porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego, przedstawiciele towarzystwa polsko-rumuńskiego, oraz kolonja rumuńska w Warszawie.

#### NA ZAMKU.

Warszawa, 10. 10. (PAT). O godz. 13,30 p. Prezydent Rzplitej przyjął rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu na audjencji i wręczył mu odznakę orderu Orła Białego.

O godz. 14 p. Prezydent Rzplitej podejmował śniadaniem rumuńskiego ministra spraw zagranicznych. W śniadaniu wzięli udział towarzyszący ministrowi Titulescu osoby, jak dyr. gabinetu Nenisor, dyr. Rajcoviceanu, sekretarz osobisty ministra Buzdugan, poseł rumuński w Warszawie p. Cedere oraz członkowie poselstwa. Ze strony polskiej obecni byli p. Premier Jędrzejewicz, p. minister Spraw Zagranicznych Beck, Skarbu Zawadzki, Rolnictwa Nakonecznikow-Klukowski, wiceminister Szembek, minister Schaetzel pierwszy wiceminister Spraw Wojskowych gen. Fabrycy, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, poseł polski w Bukareszcie minister Arciszewski i inni.

O godz. 16 min. Titulescu złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Podczas uroczystości tej asystowała kompanja honorowa 30 p. p.

#### W BELWEDERZE I W PERYDJUM RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 10. 10. (PAT). Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj na dłuższej audjencji, bawiącego w Warszawie ministra Spraw Zagranicznych Rumunii Titulescu. Podczas audjencji obecni byli minister Spraw Zagranicznych Józef Beck i poseł Rumunii w Warszawie p. Cadere.

Warszawa, 10. 10. (PAT). P. prezes Rady Ministrów Jędrzejewicz przyjął wczoraj po południu ministra Titulescu, któremu towarzyszył poseł Rumunii w Warszawie p. Cadere.

#### W POSELSTWIE Z. S. S. R.

(o) Warszawa, 10. 10. (te lwł.). Dowiadujemy się, że o godz. 19 Titulescu po audjencji u Marszałka Piłsudskiego udał się do poselstwa Z. S. S. R. i złożył tam wizytę posłowi Antonow Owsiejenko. Poła po-

lityczne przywiązują do tej wizyty duże znaczenie, zwazywszy, że między Rumunją i Sowietaми nie istnieją stosunki dyplomatyczne.

(o) Warszawa, 10. 10. (tel. wł.). Dziś odbędzie się w Ministerstwie Spraw Zagra-

### Wizyta warszawska

#### w oświetleniu prasy rumuńskiej i francuskiej

Bukareszt, 10. 10. (PAT). W związku z wizytą ministra Titulescu w Warszawie dziennik „Cuventul” poświęca naczelną artykuł polityce Polski i stosunkom polsko-rumuńskim. Dziennik stwierdza, że sojusz polsko-rumuński opiera się nie tylko na traktacie, lecz przede wszystkim na wzajemnych interesach i wspólnej misji na wschodzie Europy, która może być wykonana jedynie przy harmonijnem działaniu obu państw. Charakteryzując dalsze sukcesy Polski osiągnięte w ostatnich czasach na arenie międzynarodowej na odcinkach rosyjskim, niemieckim, gdańskim oraz w stosunku do sprzymierzeńców Polski, autor artykułu stwierdza, że tak samodzielnie i rozumnie prowadzoną polityką polską, zyskuje się dla niej uznanie i zaufanie jej sojuszniczej Rumunii.

nicznych, w obecności Ministra Becka. Wmiana dokumentów ratyfikacyjnych konferencji londyńskiej między Sowietaми i Rumunją. Ze strony sowieckiej dokona jej minister Antonow Owsiejenko, ze strony rumuńskiej — minister Titulescu.

Paryż, 10. 10. (PAT). Wszystkie dzienniki po dają szczegółowo program pobytu min. Titulescu w Warszawie, podkreślając znaczenie tej wizyty.

„La Liberte” zauważa, że podróż Titulescu do Warszawy jest uzupełnieniem konferencji w Sinaia. Wizyta warszawska przyczyni się do zacieśnienia węzłów politycznych i ekonomicznych, łączących Polskę z Małą Ententą.

Pismo zwraca uwagę na to, że z dnia na dzień zaznacza się opozycja państw Europy wschodniej przeciwko pasywności politycznej wielkich mocarstw. „Dawni alianci — pisze dziennik — mają różne opinie co do ewentualnej pomocy dla państw Małej Ententy i Polski. Jest więc zupełnie naturalnem, że państwa te liczą na własne swe siły i starają się drogą porozumienia ekonomicznego i politycznego wytworzyć wspólny front obrony”.

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie rozpoczęte

### Niemieccy eksperci gospodarczy przybyli do Warszawy

(o) Warszawa, 10. 10. (tel. wł.). W poniedziałek przybyli do Warszawy eksperci niemieccy do przeprowadzenia z przedstawicielami rządu polskiego rozmów na temat stosunków gospodarczych polsko-niemieckich. O godz. 6 po południu odbyło się pierwsze spotkanie ekspertów, przy czym ze strony Niemiec w rozmowach biorą udział dwaj przedstawiciele ministerstwa aprowizacji Rzeszy i jeden przedstawiciel ministerstwa gospodarki narodowej Rzeszy. Ze strony polskiej w obradach uczestniczą przedstawiciele ministerstw Spraw Zagranicznych, Rolnictwa oraz Przemysłu

i Handlu.

Rozpoczęte w Warszawie rozmowy są wynikiem spotkania ministra Becka z ministrem Neurathem w Genewie, oraz narady polskich i niemieckich ekspertów gospodarczych odbytej również w Genewie. W konsekwencji tych dwóch konferencji rząd Rzeszy, za pośrednictwem swego poselstwa w Warszawie, zwrócił się do rządu Rzeczypospolitej z propozycją rozpoczęcia rokowań na temat unormowania stosunków gospodarczych i politycznych między obu państwami. Wobec pozytywnego stanowiska Polski, rozmowy zostały rozpoczęte.

## Z Lipska do Berlina

### przeniesiono proces o podpalenie Reichstagu

Berlin, 10. 19. (PAT). Rozprawa przed trybunałem Rzeszy w procesie o podpalenie Reichstagu kontynuowana będzie od wtorku t. j. 10 października w Berlinie w gmachu Reichstagu.

Sala obrad sądu mieścić się będzie specjalnie w przygotowanej do tego dawnej sali konferencyjnej komisji budżetowej Reichstagu.

W ciągu poniedziałku odbywało się przetransportowanie z Lipska do Berlina wszystkich aktów procesu wraz z planem gma-

chu Reichstagu. Razem z kompletem sędziowskim oskarżonymi oraz obrońcami przyjeżdża do Berlina cały sztab urzędników, zastępców, sędziów, tłumaczy oraz korespondentów pism krajowych i zagranicznych.

Według przewidywań prasy, rozprawa potrwa od 2 do 3 tygodni. Przesłuchanych ma być jeszcze około 100 świadków. Punktem kulminacyjnym rozprawy będzie wizja lokalna w gmachu Reichstagu.

## Znów rada...

### Z wczorajszego posiedzenia prezydium Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa, 10. 10. (PAT.). Wczoraj po południu poraz pierwszy po 3 miesięcznej przerwie zebrało się prezydium Konferencji Rozbrojeniowej. Na tem posiedzeniu dłuższą deklarację złożył przewodniczący Henderson, który z obrazował obecną sytuację. Oświadczył on, że w czasie jego wizyt w różnych stolicach dokony-

wane zostały pozytywne prace: że w większości kwestyj spornych osiągnięto porozumienia nie rastęca wielkich trudności. Najtrudniejszą do osiągnięcia porozumienia jest kwestja sankcyj oraz kwestja „zastosowania zasady równości”. pod czem Henderson rozumie żądanie Niemiec wypłaty 200 m. zł. w formie pożyczki. W

324.456.300 zł.

### Wspaniały wynik subskrypcji Pożyczki Narodowej

Warszawa, 10. 10. (PAT). Według meldunków, jakie otrzymał do poniedziałku komisarz generalny Pożyczki Narodowej, minister Stefan Starzyński, subskrybowano na terenie całego państwa na sumę 324.456.300 zł.

### 20 milionów zł. wyniosło saldo dodatnie naszego bilansu handlowego

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł.). Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i W. M. Gdańska, według tymczasowych zbliżeń Głównego Urzędu Statystycznego, w miesiącu wrześniu br. wynosi: przywóz 225.103 tony wartości 73.013.000 zł., wywóz 1.221.458 ton wartości 93.924.000 zł. Saldo dodatnie w miesiącu wrześniu wynosi zatem 20.911.000 zł. Należy zaznaczyć, że jest to najwyższe saldo w roku bieżącym.

### Niestałe miejsce w Radzie Ligi Narodów zajęła Portugalia

Genewa, 10. 10. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów zatwierdziło wczoraj definitywnie utworzenie nowego niestałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, poczem dokonano wyboru nowego członka Rady. Wybrani została Portugalia 30 głosami, Turcja otrzymała 20 głosów.

### Zamach na życie Dollfussa uniemożliwił podpisanie traktatu polsko-austrjackiego

Wiedeń, 10. 10. (PAT.). Z powodu wyjazdu kanclerza Dollfussa, podpisanie traktatu handlowego polsko-austrjackiego, które miało nastąpić dziś, zostało odroczone do środy, tj. 11 października.

### Posel rumuński z Berlina w Gdyni

Przedwczoraj przybył samochodem z Gdańska poseł rumuński z Berlina p. Mikołaj P. Conneno z małżonką i córką w towarzystwie honorowego konsula rumuńskiego p. dyr. Kierskiego w Gdańsku. Pan Conneno zwiedził port gdyński i tego samego dnia wieczorem odjechał do Gdańska. Pobyt jego w Gdyni był nieoficjalny.

### Ponad górami Kamczatki przeleciał lotnik sowiecki

Moskwa, 10. 10. (PAT). Lotnik Demczenko na hydroplanie „C. 55” odbył rekordowy lot. Wiatka-Pietropawłosk na Kamczatce przebywając przestrzeń 4.700 km. w ciągu 20 godzin lotu, zatrzymując się na wyspach Szantarskich i w porcie Negojewo na Morzu Ochockim. Lotnik przeleciał ponad górami Kamczatki na wysokości 2.200 m.

### Tajemnicze zatrucie 22 osób na uczcie weselnej

London, 10. 10. (PAT.). Władze policyjne w Amritsarze (Indje Angielskie) wdrożyły dochodzenie w sprawie tajemniczej śmierci 22 osób, które brały udział w uczcie weselnej w wiosce Nodi w pobliżu Amritsara. Wśród zmarłych znajduje się również ocalała panna młoda.

kończeniu przemówienia Henderson wystąpił stanowczo przeciwko odroczeniu komisji głównej rozbrojeniowej. Nad deklaracją Hendersona wywiązała się dyskusja, w konkluzji której prezydium postanowiło odbyć jeszcze jedno posiedzenie w najbliższą sobotę oraz zwołać zgromadzenie z daną decyzją komisję główną na poniedziałek, dnia 15 października.

# Dno kryzysu

## Oznaki poprawy gospodarczej

Cały świat przywykł już do niepomysłnych wiadomości gospodarczych stwierdzających stały spadek produkcji, dochodów, kurczenie się obrotów, wzrost bezrobocia, to też nieufnie przyjmuje wieści o poprawie sytuacji. Obecnej psychice społeczeństwa odpowiada raczej powściągliwa a nawet pesymistyczna. Tyle już bowiem było zawodów, tyle społeczeństwa przeszły wstrząsów gospodarczych, tyle załamań najsilniejszych walut i krachów bankowych, że z niezmiernym krytycyzmem mówi się o zmianie koniunktury.

A jednak oceny naukowych instytucji, powołanych do badania koniunktury, stwierdzają, że nadeszły obiektywne warunki poprawy w gospodarstwie światowym. Przerosty gospodarcze, a więc nadprodukcja przemysłu, przewyżka inwestycyj nad możliwościami, przewyżka wydatków nad dochodami, zżalały lub zostały usunięte.

Okres likwidacji tych przerostów jest już ukończony, albo bliski końca. Jedynie brak zaufania, a więc psychiczny nastrój społeczeństwa, bojaźliwość sfer gospodarczych wstrzymuje tempo poprawy gospodarczej. Gdyby nie ta bojaźliwość właśnie, ożywienie gospodarcze przejawiłoby się znacznie silniej. Tak twierdzą instytucje, powołane do badania sytuacji gospodarczej. Ostatnie dane o produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu w szeregu krajów w wysokim procencie potwierdzają tę ocenę.

Tak np. w Stanach Zjednoczonych wzrósł wskaźnik produkcji przemysłowej z 59 na 80 punktów w ciągu pierwszego półrocza r. b. — Podobnie zanotowano wzrost produkcji przemysłowej we Francji, w Anglii i w Niemczech. Największe ożywienie zauważyć się dało w hutnictwie żelaznym, gdzie wzrosła produkcja surowki i stali. Również zwiększyło się wydobycie węgla kamiennego. W przemyśle przetwórczym zanotowano poprawę w włókiennictwie, w ceramice, w przemyśle metalowym, w chemicznym i t. d. Dane o obrotach handlowych surowcami jak rudą żelazną, metalami, drzewem, bawełną, wełną i t. d. wskazują na dążność zwyżkową.

Jednocześnie ze wzrostem produkcji zaczyna nadchodzić najradośniejsze, z punktu widzenia humanitarne, wiadomości, a mianowicie o spadku bezrobocia. W Stanach Zjednocz. wzrost zatrudnienia jest olbrzymi. Od marca do lipca r. b. pracę znalazło przeszło 2 miliony bezrobotnych. Również podniósł się stan zatrudnienia w Anglii, gdzie wskaźnik zatrudnienia w czerwcu roku ubiegłego wynosił 95, a w czerwcu r. b. 99, w Niemczech wskaźnik ten podniósł się o 8 punktów, a mianowicie z 60 na 68.

Najlepszą jednak, bo najsilniejszą oznaką nadchodzącej poprawy gospodarczej jest wzrost obrotów handlu zagranicznego. Handel światowy w pierwszym półroczu r. b. wykazał wyraźny wzrost. Zwiększyły się pozycje przywozu i wywozu. Nastąpiło to w Anglii, we Francji, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych i w szeregu innych państw. Wraz ze wzrostem obrotów handlowych, zwiększył się także ruch okrętów morskich. Łącznie z tem, zaznaczyła się również poprawa na rynku frachtowym morskim, który jest obok giełd pieniężnych jednym z najczulszych barometrów koniunktury.

Oczywiście, poprawa w obrocie gospodarczym jest jeszcze dość skromna i nie może wpłynąć na wywołanie znaczącego ożywienia gospodarczego, któreby usunęło wszystkie obecne niedomagania świata. Wprawdzie bodźcem do zwiększenia pewnych obrotów gospodarczych był spadek dolara, który żywej popełną rolę rozpędowe aparatu gospodarczego. Czy te objawy poprawy wagać się będą coraz silniej, aż doprowadzą do normalnego ruchu gospodarczego, czy też ustają, — trudno o tem zgóry przesądzać. Jednak danych o wzroście produkcji, o wzroście obrotów w handlu zagranicznym nie należy przyjmować pesymistycznie i odmawiać im wiarygodności. Wskazują one bowiem niewątpliwie, że okres stałego obniżania się ruchu gospodarczego minął już bezpowrotnie, a więc osiągnięliśmy wreszcie tak dawno upragnione, co brzmi nieco paradoksalnie „dno kryzysu“.

Możemy oczekiwać tylko na podnoszenie się z tego „dna“. To podnoszenie może być powolne, może chwilowo ustawać zupełnie, ale poniżej osiągniętego „dna“ już nie zejdziemy. I to jest właśnie najlepsza oznaka zbliżającej się poprawy, która powinna napawać otuchą nadzieją lepszych czasów.

## Spadek bezrobocia

### Na całym świecie poprawa na rynku pracy

Międzynarodowe Biuro Pracy w sprawozdaniu kwartalnym za lipiec, sierpień i wrzesień r. b. stwierdza poraz pierwszy od wybuchu kryzysu polepszenie się sytuacji na rynku pracy. Poprawa ta ma charakter poprawy trwalszej, nie przejściowej tylko.

Porównyując sytuację obecną z sytuacją obecną za ten sam czasokres roku ubiegłego, można stwierdzić dostrzegalną poprawę, zanotowaną przez statystyki w Australii, Belgii, Kanadzie, Chili, Danii, Francji, Anglii, Irlandii, Itali, Portugalii, Rumunii i Niemczech.

Natomiast stwierdzono wzrost bezrobocia w Austrii, w Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii.

## Zjazdu działaczy BBWR

W Stolnie, w Busku i Kielcach odbyły się powiatowe zjazdy działaczy gospodarczych i społecznych. W Kielcach uchwalono m. in. powołać do życia spółdzielnię rolniczo-handlową dla zorganizowania zbytu produktów rolnych.

# Mobilizację już ukończyli...

## Niemcy odrzucili propozycje rozbrojenia

Niemiecki, chargé d'affaires w Londynie ks. Bismark, odwiedził ministra spraw zagranicznych Simona, i, zakomunikował mu oficjalnie, że von Neurath nie będzie w poniedziałek w Genewie obecny, poczynił przy tej okazji pewne wynurzenia w imieniu rządu niemieckiego w sprawie stanowiska Niemiec w kwestii rozbrojenia.

Stanowisko Niemiec sprowadza się do tego, że kategorycznie domagają się wykonania deklaracji Mac Donalda z 11 grudnia

grudnia ub. roku, przyrzekającej Niemcom równouprawnienie w zakresie zbrojeń. O ile mocarstwa zamierzają zachować swoje obecne typy broni, to Niemcy bezwzględnie żądają dla siebie takich samych prototypów. Bezwzględne odrzucenie przez Niemcy czteroletniego okresu próbnego i kategoryczne domaganie się wszystkich prototypów równa się w praktyce odrzuceniu przez Niemcy propozycji, przedstawionych im w Genewie przez Simona w imieniu Francji, Angli, Włoch i Ameryki.

Stanowisko rządu niemieckiego wywołało w brytyjskim Foreign Office wrażenie bardzo ujemne i oceniane jest jako poważna przeszkoda dla rozmów genewskich.

Wiadomość o doręczeniu odpowiedzi niemieckiej wywołało — jak pisze Saint Brix w „Journal“ — duże wrażenie w Genewie. W kołach angielskich daje się odczuć zakłopotanie, gdyż Rzesza powróciła właśnie do projektu Mac Donalda. Artykuł Mussoliniego w „Popolo d'Italia“, przyznający Niemcom rację w ich żądaniach co do uzbrojenia nie przyczynił się bynajmniej do uspokojenia opinii.

Zdaniem Pertinaxa („Echo de Paris“) fakt niedoręczenia odpowiedzi Paryżowi jest wysoce znamienny. Oznacza on, że rząd Rzeszy uważa Anglię, Włochy i Stany Zjednoczone nie tylko za pośredników, ale i za arbitrow.

„Matin“ podkreśla, że tego rodzaju stawianie sprawy przez Niemcy nie zgadza się zupełnie z duchem paktu czterech. W kołach zbliżonych do Białego Domu wiadomości z Genewy dotyczące żądań niemieckich w sprawach zbrojeń wywarły niekorzystne wrażenie, Rząd Waszyngtoński uważa, iż wytworzyła się poważna sytuacja. W związku z tem stanowiskiem rządu niemieckiego szczególnego znaczenia nabierają rewelacje pułkownika francuskiego Magne zamieszczone w „Petit Journal“ o zdolności bojowej niemieckich oddziałów szturmowych, liczących około pół miliona ludzi. Od lata tego roku zostały one rozdzielone na kompanie, bataliony, pułki i brygady. Wskazuje to, iż obecnie oddziały uważane są już za kadry regularnej armii. Traktat Wersalski zabrania Niemcom przeprowadzenia środków mobilizacyjnych. Niemcy nie potrzebują się obawiać tej klauzuli, gdyż mobilizacja jest już u nich zrealizowana. Przeszło 200 tys. szturmowców zebrało się w Norymberdze, a 180 tys. w Tempelhofie. Zapomocą pociągów i samochodów ciężarowych Niemcy byłiby w stanie przetransportować tych 200 tys. szturmowców w ciągu 10 godzin nad granicę francuską, podobnie jak z Tempelhofu mogłoby w ciągu równie krótkiego czasu przewieźć swe oddziały nad granicę polską. O ile chodzi o broń, to jej również nie brakuje. W jednym tylko garnizonie na granicy wschodniej znajduje się 50 tys. karabinów i 4,500 mitraljż.

W tych warunkach — kończy ptk. Magne, Rzesza hitlerowska może sobie łatwo pozwolić na przemianę Reichswehry na milicję. Właściwą armją niemiecką są bowiem oddziały szturmowe.

## Niebywale polowy śledzi

W ostatnich dniach cała ludność Helu brała udział w polowie śledzi. Polowy był tak obfity, że ludzie nie pamiętają takich od dawnych lat. Śledzie wyławiano nawet w porcie wiadrami. Pomimo tak obfitego połowu, zbyt na śledzie był słaby, placono za kwintal 5 zł.

## Powolna śmierć grozi Niemcom

### gdy Polska liczyć będzie 70 mili. ludności

Minister Wyżywienia Rzeszy Darre wygłosił na konferencji prasowej przemówienie na temat znaczenia nowej ustawy o dziedziczeniu zagrod chłopskich, wskazując przedewszystkiem na zadania niemieckiej polityki populacyjnej. Mówca oświadczył, że Niemcy skarane są na stopniowe wymarcie, jeżeli nie uda się wzmocnić dostatecznie stanu chłopskiego w kraju.

Podkreślając przyrost ludności w Polsce, który w ostatnich latach wyniósł około 20 proc., minister Darre zaznaczył, że każdy łatwo może sobie przedstawić co się stanie z niemieckimi obszarami wschodnimi, gdy Polska liczyć bę-

dzie kiedyś 70 milionów ludności, a liczba Niemców spadnie do 50 milionów. Twierdzenie, że naród, który zmuszony jest żyć na ciasnym obszarze, winien stosownie do tego się ograniczyć, mówca nazwał grechem śmiertelnym wobec przyszłości narodu i najchęćliwszym pa cyfizmem. Walka o ilość urodzin jest zdaniem min. Darre — decydującą dla tego, czy naród utrzyma się przy życiu, czy też będzie musiał zejść z widowni świata. Nowa ustawa o dziedziczeniu zagrod przyczyni się ma do wzmocnienia stanu.

## Inwestycje turystyczne z Funduszu Pracy

Pod przewodnictwem dyrektora Funduszu Pracy p. Madeyskiego odbyła się konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele wydziału turystyki ministerstwa komunikacji.

Na konferencji omówiono sprawę wyzyskania funduszy, przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych dla planów inwestycyj turystycznych w Polsce.

Przy udzielaniu pożyczek na inwestycje turystyczne przestrzegana będzie zasada, że pożyczki te mają być przeznaczone jedynie na robociznę, natomiast teren pod budowę, oraz materiały budowlane przeprowadzający inwestycje będą musieli zakupić z własnych funduszy, bądź też pociągnąć do tych świadczeń zainteresowane inwestycjami samorządy.

## Katastrofa przed pałacem króla Anglii

Podezas zmiany warty przed pałacem Buckingham, w którym mieszka król Wielkiej Brytanji, przejeżdżający z wielką szybkością samochód nie zdążył w porę skręcić i pomimo hamowania wpadł na tłum, obserwujących zmianę warty. Powstał nieopisany popłoch i rozległy się krzyki przerażonych widzów. Muzyka przestała grać. Wypadek pociągnął za sobą ofiary. Dwie osoby zostały zabite a 7 jest rannych.

## Zabiegi o eksport serów gdańskich do Polski

Wytwórci serów w Gdańsku, jak również pewni niesumieni odbiorcy w Polsce wszczęły w Gdańsku polskie kroki ułatwienia serowiom gdańskim eksportu serów do Polski.

Zabiegi o ułatwienie eksportu serów gdańskich do Polski okazały się prawdopodobnie bezskuteczne, gdyż większość serowni gdańskich odnosi się niechętnie do polskich przepisów celnych i nie zamierza poddać się kontroli polskich władz celnych w Gdańsku.

## Zawczesne fiopki

Wyrok Sądu Najwyższego, zatwierdzający surowe kary na przywódców byłego Centrolewu, wywołał w prasie Str. Narodowego komentarze dość osobliwej natury. Mniejsza już o to, że niektóre z „narodowych“ gazet, nie ośmielając się wprawdzie otwarcie zaatakować powagi państwowego sądu, pozwoliły sobie jednak na dość przejryste a nieprzyzwoite aluzje, iż wspomniany wyrok „będzie jeszcze ostatecznie oceniony i osądzony przez historję“. Nie jest naszą rzeczą zajmować się tem, czy tego rodzaju aluzje są ze strony pp. „narodowców“ objawem szacunku, należnego instytucji sądowej — i czy ukryta w nich chęć osłabienia w oczach czytelników wrażenia wyroku mieści się w ramach tej „praworządności“, o której obóz „narodowy“ tak często lubi opowiadać.

Nas interesuje co innego. Oto komentarze narodowe do wspomnianego wyroku usiłują całość „sprawy brzeskiej“ przedstawić tak, jak gdyby była ona sobie prosto tylko „rozgrywką“ pomiędzy dwiema „stronami“: — pomiędzy Obozem rządzącym dziś w Polsce, a lewicowymi partiami, zgrupowanymi w dawnym Centrolewie. Ta rzekoma „rozgrywka“ skończyła się „złamaniem“ lewicowców. Ale — jak twierdzi „narodowa“ prasa — fakt ten jest „bez znaczenia“ dla polskiego życia.

Bo oto „ani jedna ani druga strona w procesie brzeskim nie była wyrazićcielką idei, że w Polsce jedynie naród polski ma prawo decydować o zasadach polityki państwa“.

Innymi słowy — pp. „narodowcy“ radziby się nie tylko sprytnie wykręcić od tego, że wyrok brzeski pośrednio jest również kląską mo-

ralną dla nich samych, jako dla świata partyjnego — ale nawet chcieliby się postawić w roli tego kogoś „trzeciego“, co to „korzysta gdy się dwóch pobilo“.

Byłoby to istotnie dość dowcipne a skuteczne, gdyby ludzie w Polsce byli tak naiwni, że nie wiedzieliby, przeciw komu wymierzony było ostrze sądowego wyroku w „brzeskiej“ sprawie. Ale na szczęście społeczeństwo polskie jest już zbyt dojrzałe na to, żeby sobie miało nie zdawać sprawy, że państwo polskie wyrokiem tym napiętnowało nie tylko poszczególne przywódców partyjnego warcholstwa, ale w ich osobach cały system partyjnego warcholstwa, który Polsce w tym samym stopniu reprezentowali skazani b. lewicowcy, jak i — nieskazani — przywódcy także i innych partyj.

Jeśli o czem mieliby pp. „narodowcy“ dziś po wyroku słuszny powód mówić, to chyba raczej o swoim własnym szczęśliwym trafie, który ich od analogicznych wyroków uchronił, pozwalając im nie dzielić losu nawet tych najmniejszych „kózłów ofiarnych“ i drobnych „rybek“ partyjnych, które za ich poduszczaniem próbowały jeszcze rok temu przez O. W. P. szerzyć w kraju anarchję i dostawały się później za to pod sąd.

O tem więc może należałoby pisać w „narodowej“ prasie na marginesie zakończonych spraw brzeskiej, mając w pamięci stare, tradycyjną polską potwierdzone przysłowie, że nie wolno mówić „hop“, zanim się nie... przeskoczy.

# Książę patriotów na europejskiej widowni

## Prasa angielska o Marszałku Piłsudskim

Miesięcznik angielski „British Legion Journal”, organ angielskich b. kombatantów, zamieścił artykuł p. t. „Człowiek, który stworzył naród — Historia o Marszałku Piłsudskim i o Polskim Legionie”, który to artykuł rozpoczyna się słowami: „Jest jeden człowiek w Europie, który zbudował naród — naród który jest dzisiaj jednym z największych mocarstw świata. To wielkie mocarstwo obejmuje terytorjum półtora raza większe od Wielkiej Brytanji i liczy 30 milionów mieszkańców. Człowiekiem który zbudował to Mocarstwo jest Józef Piłsudski. — ojciec nowoczesnej Polski. Jest on bezwzględnie jedną z najbardziej niezwykłych i romantycznych postaci, jakiego świat kiedykolwiek posiadał. I dziś jest on wciąż jedną z najbardziej pociągających wybitnych postaci na europejskiej scenie: księciem patriotów, którego imię będzie pamiętane póki Polska żyć będzie i póki patriotyzm będzie uważany za coś, za co warto jest umierać”.

Powyższe entuzjastyczne słowa angielskie o Marszałku Piłsudskim nie są odosobnione. Pomimo wysuwników prasowych lorda Rothermeera i pism pozostających w w mniej lub więcej jawnych konszachtach z propagandą hitlerowską, mamy w prasie angielskiej licznych i serdecznych przyjaciół.

### Klucz pokoju Europy w Belwederze

Ostatnio w największym wieczorowym dzienniku londyńskim „Evening Standard” ukazał się wyczerpujący artykuł Hocomb'e'a o ostatnich pociągnięciach politycznych Marszałka Piłsudskiego. Autor pisze:

„W rękach tego pustelnika o burkliwym głosie znajduje się klucz pokoju Europy. Niema najmniejszej przesady w powyższym twierdzeniu. Od czasu gdy polityczna, moralna i uczuciowa dyrektywa Niemiec przeszła pod kontrolę ludzi, którzy zobowiązali się przywrócić Niemcom ich uprzednie stanowisko w Europie, los zachodnich granic Polski stał się palącą polityczną sprawą”. Przyszłość starodawnej polskiej prowincji Pomorza, oddzielającej Prusy Wschodnie od Zachodnich i która od czasu wojny stała się słynną pod nazwą Polskiego Korytarza, znów niepokoi umysły ludzkie. Pierwszy strzał dany przez tę sporną granicę mógłby wywołać wojnę. Zaś

### Trzęsienie ziemi we Włoszech

Z Rzymu donoszą o niezwykle silnym trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło miejscowość Terni w odległości 100 km. od Rzymu. Trzęsieniu towarzyszyły groźne huki podziemne. Ludność miasta z okrzykami trwogi wylegała na ulice, przepędzając noc pod gołym niebem. Trzęsienie objęło również kilka miasteczek, wyrządzając poważniejsze szkody.

### Skarby na dnie morza

Włoski okręt specjalny „Artiglio” pracujący od przeszło 2-ch lat nad wydobyciem złota z zatopionego okrętu „Egipt”, wskutek trudnych warunków atmosferycznych, zdecydował się na przerwanie dalszych prac celem wznawienia ich dopiero na wiosnę. Kapitan okrętu jest zdania, iż wewnątrz zatopionego okrętu znajduje się jeszcze 20 milionów franków w złocie.

### Zrośnięte siostrzy jamskie wyjdą za mąż

Z Nowego Jorku donoszą, że siostry jamskie Daisy i Violetta postanowiły, jak to oświadczyły po powrocie z podróży po Europie, wstąpić podczas świąt Bożego Narodzenia w związku małżeńskie.

Daisy zaręczyła się z dyrygentem jednej z orkiestr w Chicago, podczas gdy Violetta pragnie poślubić pewien bokser angielski.

Zapowiedź ta wywołała w Ameryce wielką sensację.

wojna pomiędzy Niemcami i Polską powstałaby cała Europa pod broń, od Bałtyku do morza Śródziemnego. Piłsudski widzi to niebezpieczeństwo. Na pierwszą wiadomość, że zwycięstwo Hitlera w Niemczech jest nieuniknione, stary lew podążył na obronę Państwa przez niego założonego. Poraz pierwszy od czasu jego dramatycznej wizyty w Genewie przed pięć laty, chwycił dźwigi polityki zagranicznej. Pierwszym posunięciem było zawiązanie Sowieckiego paktu z Owsiejki. Obaj panowie konferowali na osobności przez kilka godzin. Nie wydano żadnego oficjalnego oświadczenia dotyczącego się tej rozmowy — pierwszej jaką Piłsudski odbył z jakimkolwiek cudzoziemskim dyplomatą w ciągu ostatnich trzech lat. Otoczenie Piłsudskiego powiedziało mi jednak, że podczas rozmowy Marszałek zażądał zapewnić, któ-

re uzyskał, wskutek czego jego tradycyjna nieufność i niechęć do Rosji znacznie się zmniejszyły”.

Wiadomość o tej tajnej rozmowie i o wynikającej z niej doniosłości niebawem wywarły wpływ na Berlin.

Pierwszym skutkiem tej rozmowy był nagły rozkaz wydany szturmowym oddziałom „nazi” na polskiej granicy, aby zachowały jaknajwiększą ostrożność i w żadnym razie nie prowokowały możliwości granicznego incydentu przez antypolskie mowy lub demonstracje w pobliżu granicy”.

„Państwa, — kończy „Evening Standard” okrażające Niemcy są teraz (po pakcie z Sowietami) zabezpieczone, nietylko jedno od drugiego ale i od swoich sąsiadów na tyłach. Tak więc zatrumfowały plany surowego starego wojownika, siedzącego w swym skromnym pokoju w Warszawie. Następny krok zależy od Hitlera.”

## Łagodna czy zła zima?

### Wróżby z myszy polnej i chrabąszcza

Czy nadchodząca zima będzie łagodna, czy też ostra — o tem krąży różne przepowiednie. W przeciwieństwie do tych co prorokują nam wczesną i ostrą zimę, niektórzy ogrodnicy twierdzą, że tegoroczna zima będzie łagodna, a zdanie to opierają na następujących przesłankach.

Jak wiadomo, rokrocznie w jesieni jesteśmy świadkami jakgdyby pewnych szczególnych zjawisk w naturze, objawiających się w rozkwitaniu poraz drugi różnych drzew czy też w ukazaniu się niektórych owadów, których okres żywotności przypada na wiosnę lub wczesne lato. Opierając się na tych czy innych zjawiskach natury domorośli meteorolodzy starają się wysnuć wnioski co do widoków na tegoroczną zimę.

Jak zwykle tak i w tym wypadku utworzyły się dwa obozy, których zdania są krańcowo przeciwne sobie. Zwolennicy pierwszego obozu wróżącego nam wczesną i ostrą zimę, wskazują

przedewszystkiem na wczesny odlot niektórych ptaków, dalej na pojawienie się licznych stad wilków w województwach wschodnich i wreszcie na wczesne opady śnieżne w południowej części Rzeczypospolitej. Zwolennicy drugiego obozu, zapowiadającego nam łagodną zimę, podnoszą przedewszystkiem tę okoliczność, że myszy polne, których w bieżącym roku zjawyły się na polach wprost zastraszające ilości, zagnieździły się dość płytko pod powierzchnią ziemi. Ci ostatni powołują się na chrabąszcze, które znajdują się obecnie tuż pod powierzchnią ziemi.

Jeśli więc te zapowiedzi na nadchodzącą zimę były dość pomyślnie, o tyle znowu na wiosnę groziłaby nam plaga chrabąszczy, powtarzająca się — jak ogólnie wiadomo — co 4 lata. Wnioskując ze znalezienia tych chrabąszczy oraz znacznej ilości gąsienic w ziemi, należałoby przypuszczać, że plaga ta stanie się w przyszłym roku szczególnie dokuczliwą.

## Niezwykle zajście w sądzie

### Adwokat uderzył tęczką w twarz studentkę

W krakowskim sądzie zdarzyło się niezwykle zajście. Toczyła się mianowicie sprawa pewnej studentki przeciwko swemu pracodawcy o odszkodowanie. W procesie zeznała także druga studentka prawa p. A. Rz.

Po rozprawie wywiazała się w grupie, w której stali świadkowie i adwokaci, dyskusja na temat zeznań i sprawy. Zastępca strony pozwanej, dr. Zakulski, wyraził się m. in. do p. A. Rz.:

— Ależ pani musi być osobą z językiem! Na to inny adwokat, zastępujący stronę posz-

wankowaną, odparł z uśmiechem:

— Musi być obrótka, bo kiedyś będzie występowała w todzie, jest przecie studentką prawa.

I tak od słowa do słowa wywiązała się wymiana opinii i zdań coraz ostrzejsza, aż wreszcie adw. Zakulski zaczął się unosić, obrzucając ostre słowa p. A. Rz., a gdy dotknięta tem zareagowała silniej słownie, p. Zakulski w uniesieniu uderzył p. A. Rz. tęczką w twarz.

Sprawą niezwyklego zachowania się adwokata zajmie się miejscowa izba adwokacka.

## Za cudze placimy, gdy mamy swoje

### Ciekawe cyfry i zestawienia

Czy wiecie, że wywozimy cebulę naszą do szeregu krajów europejskich... Niezależnie od tego istnieje w naszym bilansie handlowym wcale pokaźna pozycja przywozu cebuli.

...W okresie 8 miesięcy r. b. sprowadziliśmy cebuli 2.570 q. ... Oprócz cebuli w tymże samym okresie przywieźliśmy z zagranicy warzyw i okopowych świeżych 7.540 q, na sumę przeszło 100.000 złotych.

... Sprowadzamy z zagranicy grzyby, choć lasy nasze znaczne pod tym względem przedstawiają bogactwa.

... Kilkadziesiąt tysięcy wydaliśmy w okresie sześciu miesięcy 33 r. na przywóz mleka skondensowanego. Sprowadzanie do kraju rolniczego, obfitującego w bogactwa hodowlane — nabiału czy produktów od niego pochodzących jest bolączką gospodarza.

# Arystokrata i pawian na stole operacyjnym

## Pierwsza odmładzająca operacja w Polsce

W Warszawskim Towarzystwie Lekarskim złożył docent uniwersytetu warszawskiego, dr. Jan Zaorski, sprawozdanie z dokonanej przez siebie pierwszej w Polsce operacji odmładzającej systemem Woronowa. Operacja odbyła się w szpitalu SS. Elżbietanek w Mokotowie. Operacji poddał się 56-letni arystokrata polski, który wskutek choroby stracił siły żywotne.

Operacja odbyła się w asyście 5 lekarzy. Do przeprowadzenia zabiegu użyto 6-letniego pawiana, którego sprowadzono z zagranicy i poddano w Warszawie do-

kadnemu badaniu, co do stanu zdrowia. Przed operacją małpa została uszpaniona, pacjenta poddano tylko zabiegowi znieczulającemu.

Operacja trwała około 20 minut. Po przeszczepieniu gruczołów małpy, pacjent czuł przez kilka dni nikłe bóle w kościach. Bóle wkrótce ustąpiły, tak, iż po 10 dniach pacjent mógł opuścić szpital.

Obecnie pacjent czuje się w pełni sił żywotnych, a obserwacja lekarska, jakiej jest poddany, stwierdza zadawalające wy-



## Ze świata

Akademja ku czci Sobieskiego w Trzesciu. Staraniem niezwykle ruchliwego miejscowego Koła włosko - polskiego im. Adama Mickiewicza w Trzesciu urządzona została uroczysta akademja z okazji 250-rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej. Prasa tryjesteńska ramieszca obszernie sprawozdanie z akademji, podając dłuższe ustępy z przemówienia i podkreślając historyczną rolę Polski, jako przedmurza cywilizacji łacińskiej oraz piękno bohaterkiej postaci Wielkiego Króla.

W Prościejewie w środkowych Morawach założony został klub czesko - polski, którego członkami stały się wybitne osobistości z życia politycznego, naukowego i gospodarczego, oraz cały korpus oficerski i wychowankowie tamtejszej szkoły lotniczej.

W pobliżu miasta Zangazur w Armenji sowieckiej odezto silne wstrząsy podziemne. Szczegółów brak.

Wielki napływ emigrantów niemieckich do Francji zaprzęta uwagę młarodajnych czynników francuskich. Minister Spraw Wewnętrznych Chautemps odbył w Bercourem konferencję w tej sprawie, którą rząd francuski pragnąłby uregulować na terenie międzynarodowym.

Dzienniki francuskie zemieszczają sympatyczne notatki poświęcone działalności ks. prałata Łagody, rektora apostolskiej misji katolickiej, który w najbliższym czasie opuszcza Paryż.

Prasa sowiecka prowadzi ostrą kampanję przeciwko procesowi lipskiemu. Karol Radek na łamach „Prawdy” w artykule pt. „Fiasco Ła. tającego Holendra”, pisze, że organizatorzy procesu, którzy skompromitowali się, mimo to, osiągnęli swój cel, terroryzując cały kraj i aresztując tysiące przeciwników politycznych.

Ekspedycja polarna prof. Schmidta na łamaczu lodów „Czeluskin” donosi przez radio, że w dniu 22 września została uwięziona w lodach. Ekspedycji grozi przymusowe zimowanie. Czynione są rozpaczliwe wysiłki celem dotarcia do cieśniny Beringa.

## Słońce nad 76 cmentarzami na Korfu

Wszystkie dzienniki jugosłowiańskie poświęcają wiele miejsca wizycie króla Aleksandra na Korfu.

Przypominając kalwarję armji serbskiej w Albanji „Polityka” pisze, że 76 cmentarzy na Korfu i Wido nie wystarczyło dla pochowania niezliczonych ofiar, których tysiące znalazło wieczny spoczynek w fałach morskich. Dziennik zaznacza, że tą samą drogą którą w roku 1916 szedł żałobny biały statek, wiozący na pełne morze śmiertelne szczątki żołnierzy, przybył obecnie, z monarchą jugosłowiańskim na pokładzie, krążownik „Dubrownik”, którego salwy oddały hołd bohaterom, spoczywającym na dnie morskim.

niki przeprowadzonej operacji.

Nowością w dokonanej w Warszawie operacji jest okoliczność, iż zabieg ten przedsięwzięto na osobie stosunkowo młodej, podczas gdy Woronow stosuje swą metodę tylko wobec ludzi starych. W ten sposób została rozszerzona możliwość odmładzania ludzi, którzy przedwcześnie, wskutek choroby, tracą siły żywotne.

Sprawozdanie dr. Zaorskiego wywołało w kołach lekarskich Warszawy zrozumiałe zainteresowanie.

# „Złoty obłok” w stolicy duchów

## Niesamowity reportaż z tamtego świata

Tajemniczymi mgłami spowity Londyn jest największym bodaj i najwyższym centrum spirytizmu i jego zwolenników w całej Europie. a może i na świecie. Niema miasta, w którym spirytizm, zajmowałby tyle miejsca w życiu prywatnym i publicznym i absorbował w tym stopniu opinię publiczną, prasę, naukę, co w Londynie.

Niema w Londynie takiej dzielnicy, któraby nie posiadała swojego klubu spirytystycznego: to tu, to tam powstają wciąż nowe kluby, biblioteki, gmachy poświęcone sztuce i tajemnicy okultyzmu. Nad morzem, w kąpieliskach w uzdrowiskach powstają jak grzyby po deszczu przybytki wiedzy „tajemnej”.

Szczególną sensację budzą obecnie w Londynie, seanse urządzone przez głośnie medjum, Mrs. Madge Donohoe, na których otrzymuje ona komunikaty „od nieboszczyka męża swego, Mr. Donohoe oraz sir Conan Doyle’a. Mrs. Donohoe komunikuje się z zaświatami przy pomocy klisz fotograficznych, które wystawia w

czasie seansów w ciemni na działanie flu’du. Posiada ona całą serję 140 klisz, zwanych w języku spirytystów „skotografiami”. Mrs. Donohoe otrzymała „wiadomości” od Faraona Amone z IV dynastji, który zakończył swój żywot w wigwamie wodza indyjskiego. Faraon Amone pędzi obecnie żywot w postaci „Złotego Obłoku” w zaświatach i komunikuje za pośrednictwem ducha sir Conan Doyle’a historję swojego życia na ziemi. Historia ta zbliżona jest bardzo w formie i treści do reportażu nowoczesnego. Faraon opowiada, jak się zakochał w księżniczce arabskiej, którą mu odbił w czasie turnieju zwycięski jego konkurent wódz Libiczyków. Opowiada dalej, jak wypowiedział

wonę Libiczynom przegrał ją i jak uciekał z niewoli na statku w przebraniu. Statek, gnany burzą, rozbił się u wybrzeży obcego lądu gdzie rozbitka Faraona przyjęli gościnni Indianie. Tu spędził długie lata, żyjąc spokojnie w wigwamie wodza.

„Skotografie” ukazują Faraona Amone w stroju Indianina, stojącego przed wigwamem, a u boku jego sir Conan Doyle i Martina Donohoe. Cały Londyn przejmując się historją u Mrs. Donohoe i nie brak ludzi, zajmujących poważne stanowiska w świecie nauki i sztuki, którzy z pełną dobrą wiarą i zupełnie poważnie traktują objawienia spirytystycznych medjów.

### Sztuczne błyskawice i pioruny

Prof. Harald Norinder, dyrektor Instytutu dla badania prądów o wysokim napięciu w Upsali poczynił, ostatnio ciekawe doświadczenia. Przy pomocy specjalnej instalacji wytworzył on sztuczne błyskawice i pioruny. Jedna z błyskawic posiada napięcie 300.000 wolt. Uczony szwedzki twierdzi, że będzie mógł wytwarzać wkrótce sztuczne błyskawice i pioruny o napięciu 2 i pół miliona wolt.

### Wesoły kącik

WIĘKSZOŚĆ.

Trupa teatralna gra w małym mieście prowincjonalnym. Publiczności mało. Wieczorem, przed rozpoczęciem przedstawienia, lustruje widownię jeden z aktorów przez otwór w kurtynie.

— No — pyta go jeden z kolegów — jak tam na sali?

— Jeszcze jesteśmy w większości — brzmi odpowiedź.

PRZEWIDUJĄCY.

Żona wraca od wróżki.

— Fred, dowiedziałam się strasznych rzeczy o naszej przyszłości!

— Tak? A co takiego?

— Zostanę wdową w przyszłym roku.

Fred po kilku chwilach namysłu łapie kapełusz.

— Fred, chyba nie bierzesz tego na serio?

— Nie, kochanie. Ale w każdym razie lepiej zapobiec nieszczęściu.

— A co zamierzasz?

— Idę do adwokata i wniosę podanie o rozwód.

## Jedna suknia na kilka dziewcząt

### Bezrobotne kobiety ostrzegają premiera Kanady

„Ponieważ nie mamy pracy i nie możemy sobie kupić ubrania, będziemy defilowały po mieście zupełnie nago!”

Tę „straszliwą” groźbę rzuciła pod adresem samego premiera Kanady przewodnicząca bezrobotnych kobiet z miasta Vancouver. Położenie tych nieszczęśliwych istot jest wręcz okropne: niektóre dziewczęta posiadają tylko jedną suknię na kilka osób. Po zasiłek dla bezrobot-

nych zgłaszać się muszą kolejno: po powrocie z urzędu wypłacającego zasiłki dziewczyna zdejmując suknię, którą wkłada następna z kolei jej towarzyszka by pójść po odbiór zasiłku.

Przewodnicząca nędzarek pani Hutton oświadczyła dziennikarzom, że bezrobotne kobiety dotrzymają swej groźby, jeśli nie otrzymają wydatniejszej pomocy.

# Gazy trujące pod Lignicą

## Dawne wojny gazowe i powietrzne

Niesłusznym jest mniemanie, że wojna gazowa, to najokrutniejsze z morderstw masowych jest wymysłem nowoczesnej strategji. Już w czasach starożytnych gazy trujące były w użyciu. Już Plutarch opowiada, że żołnierze Kwintusa Sertoriusa w czasie wojny hiszpańskiej zastosowali sztuczny kurz, wytworzony przy pomocy galopujących koni; kurz ten wiatr pędził w oczy obleżonemu miastu, którego obrońcy dusili się tak kaszlem, że po dwóch dniach zmuszeni byli się poddać.

W wiekach średnich używano również gazów trujących. W bitwie pod Lignicą w r. 1241 Tatarzy zastosowali jakieś tajemnicze, nieznanne gazy wschodnie. Jeden z kronikarzy pisze: „Na drażgu umocowana była przerażająca, czarna głowa ludzka, z której wydobywał się straszliwy i niemożliwy do zniesienia odór i dym, uderzający w szeregi chrześcijan i otaczający ich jak-

by mgłą. Tatarzy, widząc to podnieśli wielki krzyk zaatakowali chrześcijan na nowo, złamali ich szeregi i wymordowali”.

W wieku XVIII również pod Lignicą walczono gazami trującymi. Fortecę położoną w pobliżu Lignicy a należącej wówczas do Austrii broniło wojsko pod kierownictwem francuskiego inżyniera Gribauval. Oblegający i obleżeni walczyli za pomocą min. Kule miały dym mocno śmierdzący i załoga forticy musiała się poddać wskutek zniszczenia spowodowanego gazami.

Arabowie używali usypiających gazów otrzymanych przez spalanie materiałów, zawierających opium. Chińscy piraci zastosowali tzw. śmierdzące garnki napełnione mieszaniną oleju, terpentyny i innych ingrediencji sprawiających, że niepodobna było w pobliżu ich wytrzymać.

Wojna powietrzna również nie jest wy-

## Zbiory pluskiew barona Rotszylda

„Każdy ma swego mola, co go gryzie”, a wielu ma mniej lub więcej nieszkodliwe i oryginalne manje i przyzwyczajenia.

Baron Henryk Rotszyld ma dziwną zaiste manje zbierania pluskiew, wszelkiego rodzaju, pochodzenia i gatunku. W pięknym swoim pałacu w Paryżu, pan baron ma cały zbiór szlachetnych gablotek wypełnionych temi interesującymi owadami. Sprowadza je z Europy i krajów podzwrotnikowych i niewątpliwie drogo nawet płaci za ciekawe i piękne okazy.

Może hodowcy — amatorzy zainteresują się temi osobliwymi gustami pana barona Rotszylda?

## Fotogastrograf

Inżynier D. Makasutow i Dr G. Feldstin wynaleźli nowy aparat fotograficzny, oddający wielkie usługi przy chorobach żołądka. Jest to rodzaj głębnika o średnicy 8 mm, zaopatrzonego w miniaturowy aparat fotograficzny, posiadający 8 obiektywów. Fotogastrograf umożliwia dokonywanie jaknajdokładniejszych zdjęć wnętrza żołądka w przeciągu 90 sekund.

## Arjana i pieśni Bilitis na indeksie w Niemczech

Minister propagandy w Niemczech wprowadził na indeks „Arjanę” Claude Aneta i „Pieśni Bilitis” P. Louys przełożone na niemieckie przez słynnego poetę R. Dehmel’a.

# Nie za górami szczęście mieszka, lecz

ANTONI MARCZYŃSKI.

## PODPALACZE

— Bo nie może znaleźć pracy, panie Duvet. Dawniej robił na kopalni w Lens. Przy trzeciej redukcji górników zwolnili i jego. Przyjechał do Paryża, tu jakiś czas miał zajęcie, lecz od miesiąca znowu jest bezrobotny. Cierpi głód, panie Duvet... z trójgiem dziećmi...

— Troje dzieci! Ja sobie mogłem zaledwie na jedno pozwolić, a taki nędzarz... Bajecznie lekomyślni są ci Polacy. Troje dzieci!...

Troje dzieci Bartłomieja Ropy ukończyło już wspaniałą ucztę z zapasów przyniesionych przez kuzyna. Jędek usnął nareszcie, Maciek, nakrywając się kocem aż po oczy, ssał powoleńku ostatni cukierek, by mieć przyjemność jak najdłuższą, tylko Zosia nie położyła się jeszcze. Wyprowadziła właśnie ciotecznego brata, który zasiedział się u nich, jak zwykle.

— Kiedy zapukałeś w szybę, — mówiła, trzymając go za rękę, — pomyślałam: „śmierć idzie!”

— A tu przyszedł Pierre Kallinos, — zachichotał.

— A to przyszedł nasz aniół! — W nagłym porywie serdecznej wdzięczności pochyliła się nad chłopcem i pocałowała go w usta.

— O, Zosiu!!! — zachłysnął się ze szczęścia. Kiedy wyszli na ulicę, zaczął gorączkowo szukać po kieszeniach, wreszcie znalazł monetę dwufrankową i przemocą wcisnął ją w garść dziewczynie. — Obrażę się śmiertelnie, jeżeli nie przyjmiesz, — twierdził. —

7) Nie myśl, że buchnąłem ojcu z kasy, o, nie! To z mojej skarbanki. Dla ciebie. Tylko dla ciebie!

— Ależ ja nie mogę przyjąć...

— Więc pożyczam ci dwa franki, i sprawa skończona. Oddasz mi, jak znajdziesz sobie jakie zajęcie i będziesz sporo zarabiała.

— Pierre, jakiś ty niewypowiedzianie dobry! — westchnęła.

W świetle ulicznej latarni łyzy Zosi zabłysły, jak brylanty...

W świetle tysiąca lamp brylanty mis Violet błyszczały, jak łyzy...

— Jakaś ty niewypowiedzianie głupiotka! — westchnął w duchu Armand Lazare, podając pannie Forban jej sobolowe futro. — Doskonale pani dobrała suknię do swojej pięknej biżuterji, — mówił równocześnie.

— Naodwrot. Zawsze dobieram biżuterję do sukien. I to wszystko są prawdziwe kamienie!.. Inaczej nie można, jeśli się już należy do towarzystwa „Djamentowej Podkowy”. W „Metropolitan Opera House” mamy łożę oczywiście w stałym abonamencie. Tę samą, — dodała z dumą, — w której zasiadał już mój dziadek!

— Jest to więc łoża, — rzekł Armand z uśmiechem, — ponieważ dziedziczna. Miejmy nadzieję, że pozostanie nią nazawsze w rodzie Forbanów.

— Który prawdopodobnie skończy się na mnie.

— O! Czyżby pani zamierzała zostać starą panną?

— Brrr! — otrząsnęła się żartobliwie. Wyszli z łoży na kurytarz, a dyskretny papa Forban wdał

się w krótką rozmówkę z biletorem, aby młodzi mogli swobodnie ukończyć tak poważną i ewentualnie brzemionną w skutkach dyskusję... — To „brrr!” było głupie. Po jego zapytaniu powinna była raczej odpowiedzieć tak: „Ha, może mnie nikt nie zechce? Może nie jestem dosyć ponętna?... i zrobić zalotną minkę. I główkę nabok przechylić.. Jabym to potrafił, — myślał mr. Samuel Forban, wypytując bilettera o repertuar na cały tydzień, choć ledwie strawił z akty „Fausta” i miał znów oper dożyć na cały rok...

— Czy może, — ciągnął dalej Armande, — pani się lęka macierzyństwa?

— Och, panie baronie! — zgorszyła się. — Proszę przy mnie nie wymawiać tak nieprzyzwoitych wyrazów... Nie rozumiem ich nawet. Ja mam dopiero siedemnaście lat. — Tylko rok sobie ujęła, więcej nie było z czego.

— Przepraszam panią. — W duchu dodał: — A to cię! — niemniej chwycił za serce ten protest obrażonej niewinności, i rumieniec dziewczęcego zawstydenia, i czyste spojrzenie podłużnych, niebieskich oczu, oczu dziecka. — Zmienimy temat... Czy po obiedzie chcieliby państwo jeszcze pójść dokądś?

— O, tak! — ożywiła się odrazu. — Pojedziemy do pewnego lokalu, którego adres udało mi się zdobyć. Nie ma pan pojęcia, jak się na to cieszę...

Gaspard Duvet, właściciel „Małej Alhambry” cieszył się znacznie więcej. Hieronim Kallinos miał słuszność twierdząc, że „stary” jest dzisiaj w wyjątkowo dobrym humorze. To też kuł żelazo „półki gorące, aż wreszcie Duvet oświadczył, że „ten Polak Ropa” może przyjść jutro do zgody.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# W trosce o rozwój rolnictwa pomorskiego

## 7 tez Komisji rolnej Zjazdu pomorskich działaczy w Gdyni

Komisja rolna Zjazdu pomorskich działaczy gospodarczych i społecznych BBWR. w Gdyni przyjęła szereg tez, które poniżej podajemy:

Polska, jako kraj, posiadający stale nadwyżkę eksportową produktów rolnych, której w żadnym razie w interesie Państwa ograniczać nie powinna, wchodzi temsamem w ścisłą zależność cen wewnętrznych od światowych. Wobec tego, że światowe ceny produktów rolnych dalekie są od poziomu, zapewniającego opłacalność produkcji, sytuacja obecna rolnictwa naszego wymaga wzmoczonego wysiłku własnego społeczeństwa rolniczego w oparciu o dotychczasową, wypróbowaną politykę Rządu.

W szczególności powyższe odnosi się do rolnictwa Pomorza, które z tytułu swego położenia geograficznego z eksportem jest silnie związane i powinno dążyć do daleko idącego przystosowania się do wymogów rynków światowych przez udoskonalanie jakości swych wytworów i organizacji zbytu.

### KIERUNEK NA GDYNIĘ.

W rozwinięciu tych konieczności szczególnie opracowanie metod działania dla wykorzystania specyficznych właściwości w zakresie zbytu i produkcji na terenie Pomorza winno być naczelnym zadaniem działających na Pomorzu, społecznych organizacji zawodowych i spółdzielczych w oparciu o Pomorską Izbę Rolniczą.

Dotychczasowy stan rzeczy wskazuje na to, że rolnictwo pomorskie, jak dotąd niedostatecznie bierze udział w wyzyskaniu rynku zbytu, który mianowicie powstał w Gdyni i na wybrzeżu morskim. Konieczność współdziałania przy stworzeniu celowych urzędzeń w porcie i organizacji zaopatrywania miasta, portu i ruchu lotniskowego na wybrzeżu wysuwa się na pierwszy plan.

### POD SZTANDAREM WSPÓLDZIELCZOŚCI.

Jako przeciwwagę karteli, trustów, syndykatów i innych organizacji przemysłu i handlu, rolnictwo pomorskie winno posiadać własne silne społeczno-gospodarcze organizacje w dziedzinie kredytu, zakupów, przetwórstwa i zbytu artykułów rolniczych. Takimi organizacjami mogą być tylko spółdzielnie, oparte na zdrowych zasadach finansowych i czerpiące swą siłę moralną i materialną w lojalności i wierności zrzeszonych w nich rolników.

Wobec tego, że każda dobrze prowadzona spółdzielnia przyczynia się skutecznie do zwalczania kryzysu gospodarczego

na swoim odcinku pracy, nakazem moralnym dla wszystkich rolników winno być zapisywanie się na członków spółdzielni rolniczych i wierne trwanie przy sztandarze spółdzielczym w imię interesów zawodowych i gospodarczych rolnictwa i państwa.

### O PLANOWĄ AKCJĘ.

Pod wpływem kryzysu i z powodu małego wyrobienia gospodarczego naszego społeczeństwa rolniczego, spółdzielnie wszystkich typów, obsługujące rolnictwo pomorskie, znalazły się w bardzo trudnym położeniu finansowym. Część spółdzielni zwłaszcza rolniczo-handlowych likwiduje się, narażając przytem na straty zrzeszonych w nich członków z tytułu odpowiedzialności. Chwiejna jednakże podstawa pomorskiego społeczeństwa rolniczego.

## Mniejsze lecz dobre zbiory ziemniaków Kopce rosna z powodu niskich cen

Zbiory ziemniaków są na ukończeniu. Według wiadomości, zebranych drogą ankiety przez Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu, zbiory ilościowe są mniejsze od ubiegłorocznych zależnie od województwa od 70 — 30 proc. Informacje izb rolniczych podają, że ziemniaki są jednak dobrze wykształcone, o przeciętnej skrobowości około 20 proc.

Sytuacja na rynkach odległych zagranicznych nie uległa żadnej poprawie, przeciwnie zauważyć można pewne pogorszenie. Choć francuskie i utrzymanie zasady kontyngentowania zamknęły wszelkie możliwości eksportowe.

Nowe zaś rynki, a mianowicie Brazylja i Argentyna oraz bliski wschód z braku dostatecznych kapitałów, nie będą mogły być należycie wykorzystane.

Na rynku krajowym podaż ziemniaków obecnie jest znaczna. Ceny jednak są całkowicie nie

opłacalne. Przetwórcze fabryki płać za kg. proszkobki 11—112 gr. Nie więc dziwnego, że rolnicy wolą ziemniaki kopeć. Prawdopodobnie fabryki zmuszone będą wobec tego podnieść cenę. Notowania giełdowe na ziemniaki fabryczne są całkowicie nieopłacalne. Cena ziemniaków eksportowych układa się na poziomie przeciętnym zł. 3, loco stacja załadunku. Jest to cena wyjściowa przy pierwszych transakcjach i w sztyku przemawia za utrzymaniem jej na najbliższe tygodnie.

Rolnicy przy detalicznym dowozie na rynki lokalne uzyskują za dobrze sortowane ziemniaki jadalne zł. 4,— do 4,50 za 100 kg. Eksportarzy ziemniaków wobec trudności zbytu przejawiają decydującą chęć złączenia wysiłków branżowych w jednej silnej organizacji.

## Połowy ryb morskich w ub. miesiącu

Według informacji otrzymanych z Urzędu Morskiego w Gdyni we wrześniu br. złowiono ryb na całym wybrzeżu ogółem 325.660 kg. wartości 187.947 zł., w tem płastug 52.260 kg. wartości 22.504 zł., śledzi 177.570 kg. wartości 17.757 zł., węgorzy 58.360 kg. wartości 128.392 zł., wałtuszy 12.090 kg. wartości 3627 zł., węgorzy 13.770 kg. wartości 6885 zł., słodkowodnych 5340 kg. wartości 4.112 zł. i innych gatunków drobne ilości.

W ogólnej ilości połowów 36.490 kg. sprzedano do wędzarni, 128.620 kg. wywieziono do Gdańska, 150.550 kg. sprzedano na rynku miej-

scowym, a 10.000 kg. wywieziono kutrami bez pośrednio zagranicę (5000 kg. do Szwajcarii, 5000 kg. do Norwegii).

W połowach ryb, wrzesień należy zaliczyć do miesięcy korzystniejszych ze względu na większe połowy śledzi i węgorzy. Ceny ryb na ogół były niezłe, jedynie w dniach obfitych połowów obniżały się czasami ceny śledzi.

W zatoce puckiej okazały się pojedyncze egzemplarze ślepi.

Wędzarnie rozpoczęły normalną pracę sezonową, w której wędzą obecnie większe ilości śledzi i węgorzy.

### USTAWODAWSTWO OCHRONNE.

Ze względu na wyższe w Województwie Pomorskiem, aniżeli w innych dzielnicach koszty produkcji rolnej, szczególnie wagi nabiera wykorzystanie przez pomorskie warsztaty rolne ustawodawstwa ochronnego oraz tych posunięć ustawowych które mają na celu umożliwienie rolnictwu obniżenie kosztów produkcji, jak rozjemczych, a w szczególności ze względu na przeważający charakter zadłużenia w instytucjach kredytu zorganizowanego, zawieranie umów konwersyjnych z wierzyielskimi instytucjami kredytowymi przy pomocy Banku Akceptacyjnego.

Dokonanie konwersji kredytu krótkoterminowego rolniczego nabiera tem więcej znaczenia konieczności i pilności, albowiem z uwagi na potrzebę przywrócenia zdrowych podstaw dla kredytu rolniczego, Rząd przystąpić będzie musiał w przyszłości do zniesienia wyżej przytoczonego ustawodawstwa ochronnego i oddłużeniowego, co oczywiście spowoduje krytyczny stan finansowy i gospodarczy u tych rolników zadłużonych, którzy należycie ustawę nie wykorzystali.

### ZAGADNIENIE OSADNICZE.

Zagadnienie osadnicze stwarza na Pomorzu szczególnie ważną część składową programu dalekowszereżnej polityki Państwa. W tym celu należy uznać dalszą działalność parcelacyjną na Pomorzu z należytym uwzględnieniem rodzimego intelektu rolniczego, za celową i niezbędną.

Warsztaty osadnicze ze swej strony winne dołożyć wszelkich starań w kierunku indywidualnego wykorzystania możliwości ustawowych już wprowadzonych, bądź przez Rząd wykończonych, celem uzdrowienia obecnej sytuacji i stworzenia podstaw dla wzmocnienia ich odporności i siły gospodarczej, na terenie państwa w tak ważnym jakim jest Pomorze.

## Ulga kredytowa dla osadników

Z państwowego Banku Rolnego dowiadujemy się o następującej uldze dla osadników.

Jeżeli osadnik uzyskał w swoim czasie pożyczkę długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego i z tej pożyczki przy wypłacie Państwowy Bank Rolny potrącił mu pożyczkę z funduszu pomocy kredytowej na zagospodarowanie i pobudowanie względnie z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego, to może złożyć podanie do P. Banku Rolnego z prośbą o przeniesienie pozostałego zadłużenia w listach zastawnych na rachunek Funduszu Obrótowego Reformy Rolnej.

Z tego przemianowania pożyczki osadnik uzyska następujące korzyści: 1) obniżenie oprocentowania do 3% rocznie, 2) w okresie od 1 stycznia 1933 r. do 31 grudnia 1935 r. dłużnik będzie płacił tylko należne oprocentowanie. Termin składania podań został ustalony do dnia 1 listopada 1933 r.

# w kolekturze „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1. Toruń, Żeglarska 31.

## Bezcenne zabytki pomorskie

### Zjazd konserwatorów postanowił otoczyć specjalną opieką

W tych dniach zakończył obrady doroczny zjazd Konserwatorów. Uczestnicy zjazdu zwiedzili szereg zabytków na Pomorzu. Głównym przedmiotem badań i narad w Toruniu, poza oglądaniem kościołów św. Jana i św. Jakóba oraz dawnych murów obrońnych i ruin zamku był kościół N. P. Marji, wskazujący w ostatnich czasach widoczne ślady wychylenia się z pionu ściany zachodniej i południowej, w związku z czem rozpatrzono projekt zabezpieczenia tegoż zabytku. W Toruniu zwiedzono również nowo-urządzone w związku z Wystawą 700-lecia miasta Torunia Muzeum Miejskie w Ratuszu.

W ciągu następnych dni zbadano na obszarze województwa pomorskiego: ruiny zamku w Bierzgłowie, kościoły i ruiny zamków w Chełmnie, Chełmie, Świeciu, Grudziądzu, Gniewie, Pelplinie, Starogardzie i Kartuzach, zwracając uwagę na stan tychże zabytków i rozpatrując za gadnienia racjonalnej ich konserwacji, oraz uposażenia wnętrz w związku z nowymi polichromjami.

### KONSERWOWAĆ, LECZ NIE ZMIENIAĆ.

Stwierdzono naogół względnie dobry stan zachowania zabytków pomimo niewłaściwych

restauracji z czasów zaborczych, polegających niejednokrotnie na fałszywych rekonstrukcjach w drugiej połowie XIX w. Zauważono, że opieka zarówno ze strony władz państwowych jak i społeczeństwa, względnie właścicieli prywatnych powinna iść w kierunku ścisłej konserwacji a nie restauracji, wprowadzającej zwłaszcza we wnętrza kościelnych niewłaściwe inowacje głównie w dekoracji wnętrza.

Specjalną pieczę należałoby otoczyć, zdaniem Zjazdu, tak wyjątkowe zespoły architektury miejskiej, jakimi są miasta Toruń i Grudziądz, które stanowią mogą przy racjonalnej gospodarce miejskiej i programowym planie zabudowy wyjątkowe atrakcje ze stanowiska krajoznawczo-turystycznego.

### ZABYTKI W PELPLINIE.

Podobnie poszczególne objekty badane, jak wyjątkowo cenne kościoły z epoki wczesnego i późnego średniowiecza (X i do XV w.) stanowiące w inwentarzu zabytków architektury w Polsce jedne z ważniejszych pozycji, powinny być otoczone troskliwą opieką, a także jaknajdokładniej pod względem naukowym zbadane, ponieważ dotychczasowe wiadomości niemieckiej nauki nie zawsze są ścisłe. Rowizja ta powinna

doprowadzić do sporządzenia inwentarza zabytków nie tylko architektonicznych, ale także ruchoomych, wśród których znajdują się bezcenne paramenty kościelne, w szczególności argentylne i tkaniny jak np.: w Strzelnie, Trzemesznie i Pelplinie.

### KATALOG ZABYTKÓW.

Z ważniejszych spraw rozpatrywanych na Zjeździe Konserwatorów wysunęły się prace nad naukową inwentaryzacją zabytków, ich rejestrem i katalogiem. Postanowiono zwrócić osobną uwagę na wykonanie administracyjnego rejestru zabytków architektury. Uchwalono również w miarę możliwości prowadzić katalog zabytków, dający podstawowy przegląd zabytków nieruchomych w Polsce, a mogący służyć również za podstawę do kartografii zabytkowej w Polsce.

### Kiepusa w Paryżu

Jan Kiepusa bawi obecnie w Paryżu, gdzie nakręca angielską wersję filmu „Wszystko dla miłości”. W najbliższych dniach odbędzie się jego koncert. Po Nowym Roku Kiepusa udaje się do Hollywood.

## Prace portu gdynińskiego we wrześniu

Według prowizorycznych obliczeń dotychczasowych we wrześniu r. b. zawinęło do portu gdynińskiego 428 statków, 18 berlinek, wyszło zaś 416 statków i 17 berlinek. W stosunku zatem do miesiąca poprzedniego ruch statków zwiększył się nieznacznie. Obrót towarowy w ruchu morskim wyniósł — 541.750 ton wobec 562.901 t. w sierpniu r. b. Nieznaczny spadek można tłumaczyć krótszym o jeden dzień miesiącem.

Import wynosił 702.610 ton, eksport — 469.610 ton.

Pasażerów przyjechało do Gdyni we wrześniu r. b. — 1.025 osób, a wyjechało — 1.320 osób.

## Wzmoczony import towarów przez Gdańsk

W związku z mającą wejść w życie w dniu 11 bm. nową taryfą celną, dało się zauważyć w porcie gdańskim niewspółmierne wzmoczenie przywozu towarów z zagranicy. Przywóz towarów z zagranicy do portu gdańskiego w ostatnim czasie przewyższa czterokrotnie normalne obroty.

Zwiększenie importu przez Gdańsk znajduje wytłumaczenie częściowo w łatwości uzyskiwania w Gdańsku zezwolenia na przywóz, a po części w istnieniu w Gdańsku składów prywatno-kredytowych.

# Podatki płatne w październiku

## Kalendarzyk dla płatników

Ministerstwa Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w mies. październiku br. płatne są następujące podatki:

do 15 października — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1933 w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w m-cu wrześniu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

do 15 października — zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

do 1 listopada — państwowy podatek dochodowy przez płatników, którym nakazy płatnicze doręczono w terminie do dnia 5 października;

do 1 listopada — nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych, przez notarju-

sy, pisarzy hipotecznych i komorników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dn. 15 października;

od 15 października do 15 listopada — II rata państwowego podatku gruntowego za rok 1933;

do 15 października — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od docho-

du, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w m-cu wrześniu.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w październiku, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

## Nowy typ działacza ludowego

### Praca BBWR wśród wiejskiej młodzieży

W Kielcach odbył się Zjazd „Zjednoczenia młodzieży wiejskiej” województwa Kieleckiego. Był to pierwszy zjazd od czasu połączenia „Siewu” i „Związku młodzieży ludowej” do konanej na terenie woj. kieleckiego w roku weszłym. Połączenie obu tych organizacji objęło wówczas 160 kół młodzieży wiejskiej dając dobre rezultaty; obecnie w woj. kieleckim istnieje 520 kół „Zjednoczenia młodzieży wiejskiej”. Unifikacja dała również pożądane rezultaty moralne, znikła bowiem rywalizacja pomiędzy dwoma organizacjami.

Na Zjeździe kieleckim obecnych było 220 delegatów. W szeregu przemówień podkreślono ważność złączenia organizacji młodzieży wiejskiej. Celem organizacji zjednoczonej jest wychowanie wśród młodzieży wiejskiej nowego typu działacza, który nie zajmowałby się za-

gadnieniami „wielkiej polityki”, daleki był od demagogii, natomiast swe siły energię i dobre chęci poświęcił dla dobra najbliższej gromady, gminy, powiatu, regionu wojewódzkiego. Chodzi o to, by młodzi działacze wiejscy, którzy w swej organizacji wykształcają się i zdobędą pewne doświadczenie, umieli następnie, jako ludzie dojrzały, nawiązać węzły zależności duchowej pomiędzy masami ludowymi a Państwem i jego interesami, by za ich pośrednictwem do najgłębszych pokładów naszych mas ludowych przeniknęła świadomość, że dobro Państwa jest ich własnym dobrem.

Z przemówień delegatów w dyskusji dało się odczuć zrozumienie idei przewodniej organizacji, której są uczestnikami, i gorąca chęć sprostania zadanom, jakich się podejmują.

## Świnie, cielęta i jaja w naszym wywozie do Austrii

Traktat handlowy polsko-austriacki, podpisany niedawno w Wiedniu, wazuluje na szczególną uwagę z punktu widzenia interesów eksportowych rolnictwa.

Według tej umowy stały kontyngent wywozowy będzie wynosił 3100 świń mięsnych i 600 świń tłuszczowych tygodniowo z tem, że w razie zwiększenia zapotrzebowania 80 proc. dodatkowo potrzebnej ilości trzedy mięsnej przyznana będzie Polsce bez jakiegokolwiek kompensaty.

W ciągu sześciomiesięcznego okresu przejściowego — jak wyjaśnił p. dr. A. Roze, dyrektor Departamentu ekonomicznego ministerstwa rolnictwa — nasz udział będzie mógł być zmniejszony na rzecz krajowej produkcji austriackiej, nie więcej jednak, niż o 970 sztuk mięsnych i 300 świń tłuszczowych tygodniowo. W zakresie cła na nierogaciznę uzyskaliśmy wykreślenie wszelkich dyskryminacyjnych przepisów, które obciążały wywóz trzody polskiej w stosunku do trzody rasy „mangalic” oraz zmniejszenie cła o 5 złotych koron na 100 kg, co przyczyni się do tego, że wywóz ten stanie się ponownie rentowny.

W zakresie innych produktów interesujących rolnictwo, poprawiliśmy warunki eksportu jaj, uzyskując niskokłowy kontyngent dla 110 wagonów rocznie, dzięki czemu w części chociaż odzyskamy rynek w roku ubiegłym niemal stracony.

W zakresie cieląt uzyskaliśmy narazie stosunkowo niewielki kontyngent 500 (zamiast dotychczasowych 400) sztuk tygodniowo, z tem jednakże, że w razie wzrostu zapotrzebowania 75 proc. dodatkowego przywozu przypadnie w udziale bez żadnej kompensaty. W zakresie innych artykułów rolnych, stanowiących przedmiot eksportu do Austrii, przeprowadzono stabilizację, względnie nieznaczną poprawę istniejącego stanu rzeczy.

Z punktu widzenia rolniczego na uwagę zasługuje wreszcie fakt, że równocześnie z nowym traktatem handlowym wejdzie w życie nowa pełna umowa weterynaryjna pomiędzy Polską a Austrią. Umowa ta uzupełni listę umów, zawartych w ostatnich latach w celu uchronienia polskiego eksportu hodowlanego od dowolności praktyk weterynaryjno-administracyjnych państw importerskich.

## Reprezentanci Polskiego przemysłu drzewnego zwiędzą porą gdańską

Na zaproszenie Rady Portu w Gdańsku postanowiła Rada Naczelna Związków Drzewnych wydelegować do Gdańska przedstawicieli prywatnego przemysłu i eksportu drzewnego, celem omówienia na miejscu szeregu aktualnych zagadnień związanych z eksportem drzewa przez Gdańsk.

Rada Portu gdańskiego pragnie przy tej okazji zaznajomić wszystkich polskich eksporterów drzewa z warunkami pracy, oraz urządzeniami składowymi i przeładunkowymi w porcie gdańskim. Komitety eksportowe, materjałów drzewnych pragną również omówić możliwości pewnego potania kosztów przeładunku i składowania drzewa w Gdańsku. Przyjazd delegatów Przemysłu i Eksportu drzewnego do Gdańska spodziewany jest w połowie bm.

## Dziwny zwyczaj w Urzędach Celnych W. M. Gdańska

W Gdańsku w Urzędach celnych zaprowadzono ostatnio zwyczaj, że urzędnicy celni między sobą, a również w stosunku do zgłaszającej się publiczności używają pozdrowienia „Heil Hitler”.

Ponieważ urzędnicy celnicy W. M. Gdańska pełnią służbę w interesie polskiego skarbu, a z drugiej strony zgłaszają się liczni interesenci polscy, przeto używanie wobec klientów partyjnego pozdrowienia uważać należy co najmniej za grubo nietakt.

## Statek francuski aresztowany w Gdyni za... długi

Jak donosiliśmy, do portu gdyńskiego przybył statek francuski „Scandinavie”, który zapoczątkować miał nową linię „Bałtyk—Ocean Atlantycki—Morze Śródziemne”. Statek ten został aresztowany przez gdyńskie władze portowe.

Przyczyną zatrzymania statku „Scandinavie” były skargi maklera, oraz dostawców okrętowych, iż statek nie uregulował zobowiązań, zaciągniętych w Gdyni. Poza to statek ten nie miał pieniędzy na zapłacenie należności pilotowych, za pobyt w porcie, ładowanie itd.

Jeśli kapitan statku nie ureguluje długów w ciągu kilku najbliższych dni, statkowi grozi licytacja.

## Obroty portu gdyńskiego we wrześniu br.

Ogólny obrót towarowy w porcie gdyńskim w miesiącu wrześniu br. wyniósł 661.554,2 t., z czego na przywóz zamorski przypada 73.392,7 ton, a na wywóz 480.670 t.

W żegludze przybrzeżnej ogólny obrót wyniósł 1.408 ton, z czego na przywóz przypada 279,7 t., i na wywóz 1.128,3 ton.

W komunikacji drogą wodną a wewnątrz kraju ogólny obrót wyniósł 5543,5 ton, z czego na przywóz przypada 1150,3 a na wywóz 4392,2 ton.

## Pomorskie K. P. W. w ręce subskrybentów Pożyczki Narodowej

Zarząd Okręgu Pom. KPW. w Bydgoszczy na nadzwyczajnym zebraniu postanowił jednogłośnie subskrybować 6 proc. pożyczkę wewnętrzną w kwocie 300 zł. Poza to Zarząd Okr. wystosował apel do 90 ognisk Pomorza, aby w momencie walki o lepsze jutro nie zabrakło w sfilku polskiego PKW-iaka.

Jak nam wiadomo, na powyższy apel ogniska popieńczyły z gremjalnym subskrybowaniem pożyczki z łączną kwotą kilku tysięcy złotych złożonych w kasach miast Bydgoszczy, Gdyni, Torunia, Tczewa, Grudziądz itd.

## Wpisy uczniów do Szkoły Rolniczej w Kościerzynie

Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Kościerzynie, do okręgu której należą powiaty Morski, Kartuski i Kościerski zawiadamia, że kurs szkolny w roku bież. rozpoczyna się dn. 3 listopada. Uczniowie, którzy ukończyli kurs niższy w poprzednich latach, a chcieliby ukończyć kurs wyższy, mogą jeszcze w roku ubecnym zgłosić się na kurs wyższy, przyczem zaznacza się, że jest to ostatni rok, w którym będą mogli według starego programu szkołę ukończyć.

Warunki: opłata za kurs wynosi 20 zł., wpiślowe 2 zł., zgłaszać się można osobiście, lub pisemnie; do zgłoszenia należy załączyć metrykę, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo moralności. Osobiście zgłaszać się we wtorki i piątki od godz. 8 do 14 tej.

Uczniowie zamiejscowi mogą znaleźć mieszkanie w internacie Seminajum Nauczycielskiego, gdzie całkowite utrzymanie wynosi od 42 do 47 zł. miesięcznie.

ALFRED BIRKENMAYER.

## W słonecznym kraju

### 6) Wrażenia z wycieczki polskich parlamentarzystów do Jugosławii

Nawet nazwę pierwotną wydarło temu wzgórz. Do dziś nazywa się ono po turecku: Kalemegdan. Większość jego stoków zajmują teraz przepiękny park, będący słuszną dumą Jugosłowian w rozbudowie ich nowoczesnej stolicy. Kiedy się jednak z pośród drzew jego malowniczych alej spojry na widną w tle cytadelę kalemegdańską, i kiedy się pomyśli, że gdzieś tu, na terenie dzisiejszego parku, było miejsce, gdzie Turcy tracili skazywanych na śmierć bohaterów serbskich, — wówczas mimowoli staje przed oczyma inna Cytadela, również z martyrologią wyzwoleniczą związana: — ta, pod którą tracono Trauguttów, Montwilów i Okrzejów... I wówczas chciałoby się, by w powstającym dopiero Parku Traugutta w Warszawie jaknajrychlej zakwitły kwiaty i zaszumiały drzewa, tak, jak kwitną i szumią tu, nad niewiadomymi, z ziemią zrównanymi mogiłami poległych za wolność Ojczyzny.

Rzeczą, która najbardziej chyba uderza w obecnym wyglądzie kalemegdańskiej warowni, jest nietylko ogromny kunszt połączenia w malowniczą całość zabytków przeszłości z pięknym położeniem i naturą, — ale przede wszystkim ten gest rycerskiego, powiedziałbym: prawie aż heroicznego pjetyzmu, jakim otoczono cały Kalemegdan. Przecież ten olbrzymi maszyn murów, baszt, kamrat i najeżonych blanków — to wszystkie ślady obcego panowania, wielowiekowej przemocy i bezlitosnych okrucieństw, popełnianych na ujarzmionym narodziu. Przecież te zwały murów o-

watku z ciosowego kamienia budować kiedyś dla obcych musiały słowiańskie ręce — przeciw własnym braciom. Przecież w ponurych, okratowanych lochach konały tu z głodu i tortur tysiące słowiańskich ofiar. W długiej kolejności wszelakich najeźdźców nie zabrakło u końca dwutysięclecia pozostałości nawet i po tym pyszałku, który w imię zaborów rozpetał wojnę światową: — po Wilhelmie II-gim. Bo nawet i ten nieudany najeźdźca usiłował bodaj przejściowo w czasie wielkiej wojny postawić tu swą „władczą” stopę. Do dziś na najpiękniejszej terasie Kalemegdanu, skąd się rozciąga szeroki widok bitewnych pól wokół Beogradu, zachowała się wysoka marmurowa ława, która kaizer niemiecki kazał zbudować dla... upamiętnienia miejsca, gdzie marzył o przyszłym podboju — Bagdadu. Do dziś jeszcze nie rzeźbionym zaplecki ławy widnieją wyrzeźbione słowa: „Im Jänner 1916“... — reszty napisu zmyły deszcze, pozostawiając tylko słabo czytelny zarys imienia: Wilhelm.

Minęło wszystko, jak z mora złego snu: — jarzmo węgierskie i okrucieństwa tureckie i pożądliwe zakusy Austrii i germańskie marzenia o potęgę. Rycerski gest wolnego, kulturalnego narodu nie szukał taniej „zemsty” na martwych budowlach, mimowolnych świadkach smutnej przeszłości. Przeciwnie, — umiał w ich ponurość tchnąć pogodę i piękno własnego zapału, przekształcając je na jeden z panteonów narodowej dumy i chwały.

Nie tknięto tu niczego, nie zburzono tu nic. Odnowiono i odbudowano każdy szczegół, zakonserwowano każdy zmuszały załom baszty czy strzelnicy, obrosłej bluszczem, — posadzone kwiaty, oliwki i laury, symbole radości, pokoju i zwycięstwa.

Rosną one nawet wokół cichego, piasną kopułą nakrytego grobowca człowieka, który nie trwał w be-

ogradzkiej warowni, znalazł z rozkazu padyszacha przymusową śmierć: — wokół miejsca wiecznego spoczynku niefortunnego wielkiego wezyra Kara Mustafy. Tu właśnie bowiem, po klęsce wiedeńskiej, parkańskiej i ostrzychomskiej, zastali go wysłannicy, przywożąc jedwabny stryczek.

Z „nowości”, jakie odrodzona Jugosławia wprowadziła na Kalemegdan, istnieją tylko dwie. Obie mają jednak pełne prawo bytu pomiędzy temi starymi murami. To dwa olbrzymie pomniki, duża najgenialniejszego z rzeźbiarzy dzisiejszej Słowiańszczyzny, wielkiego Mestrovica.

U wstępu do cytadeli stoi olbrzymi brązowy posąg na prostym, białym cokole: — potężna postać w rozwiastych szatach, lecąca w ogromnym rozmachu wprzód. Jest w niej coś z rozpędu skrzydlatej Nike samotrackiej. Ale jest i siła i świeżość i poryw tak wielki, jaki dać może człowiekowi tylko pełne poczucie odzyskanej wolności, które aż rozsadza pierś.

To pomnik wdzięczności dla sprzymierzeńców z wielkiej wojny.

A pomnik drugi, na cyplu fortecy nad rzeką wzniesiony, — to kolumna zwycięstwa. Wyniosły, wysoko ponad najwyższe szczyty cytadeli sterczący kamienny słup z postacią herosa na szczycie. Zwycięzca, w sparty silnie na nogach, patrzy przed siebie w dal, ku szerokim ziemiom wolnej Jugosławii. Na lewej ręce usiadł mu gołąb pokoju, — prawa dłoń łagodnym ruchem oparła się o miecz.

Junak patrzy przed siebie spokojnie. Ale czuje się, że gdyby w tej dali przed sobą dostrzegł nad granicą ojczyzny niebezpieczeństwo, dłoń zacisnęłaby się natychmiast na rękojści miecza, a młode mięśnie sprężyłyby się — do walki na śmierć i życie.

(S. d. a.)

# KRONIKA

Środa  
11  
października

## BYDGOSZCZ

Kalendarz rzymsko-kat.

Wtorek Franciszka

Środa Placydy

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Mysz kościelna”. Dziś we wtorek w dalszym ciągu „Mysz kościelna”, w której p. Zaklicka wespół z pp. Dowmuntem, Niewiarowiczem, Drohocką, Dytrychem, Dzwonkowskim i in. rozsiewa blaski szalonej wesołości i niepopolitego humoru.

„I co z takim zrobić?” W środę ukaże się je dyny raz komedia R. Niewiarowicza „I co z takim zrobić?”, w której Jadwiga Zaklicka z autorem dają prawdziwy koncert sztuki aktorskiej.

### REPERTUAR KIN.

Apollo: — Świętyni dźwiękowiec p. t. „Miłość na rozkaz”.

Kryształ: — Świętyni film dźwiękowy p. t. „Zdobycie Cię muszę”, w którym ośniewa swym wspaniałym głosem nasz rodak Jan Kiepusa. Przemila Claudie Cleves dotrzymuje miejsca wykończoną grą swemu partnerowi. Film ten będzie wspaniałą ucztą artystyczną kinomanów bydgoskich. Ponadto najnowszy tygodnik Focha i kronika dźwiękowa PAT'a.

Baltyk: — „Pat i Patachon jako ludożerca”. Marysieńka: Lotniczy dramat p. t. „Eska dra straconców” i ponura tragedia pt. „Skandal w teatrze”.

Rewja: — „Kobieta niegrzesz” i „Szyb L. 23”.

Słońce: — Emocjonujący film rozkoszy i zemsty p. t. „Messalina”, który swą przepyszną wystawą, świetnymi epizodami rozgrywanymi się w dawnej Italji — porwya widzów.

### Z miasta

— Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet zawiadamia członkinie, że we wtorek dnia 10 bm. o godz. 17 odbędzie się przy ul. Focha 39 zebranie informacyjne. Sprawy bardzo ważne.

— Zarząd Komitetu Rodzicielskiego przy Gimnazjum Żeńskim T. N. S. W. zaprasza Rodziców wzgl. Opiekunów na Walne Zgromadzenie, majace się odbyć w dniu 15 bm. o godzinie 4 m. 30 po południu w gmachu gimnazjum przy ul. Kujawskiej nr. 4. Zarząd.

— Koło Szybowcowe zawiadamia swych członków i sympatyków, że w najbliższy wtorek dnia 10 bm. odbędzie się pierwszy wykład inauguracyjny teoretycznego kursu, dla pilotów szybowcowych. Wykład odbędzie się w Stow. Techników ul. Cieszkowskiego Nr. 4. parter, o godz. 19-tej punktualnie. Całkowity kurs obejmujący 7 przedmiotów rozłożony zostanie na 24 godz. wykładowych, w przeciagu 6-ciu tygodni. Po skończeniu kursu odbędzie się egzamin upoważniający kandydata do ćwiczeń praktycznych na szybowcach.

— Zebranie „Koła Pań” przy Pomorskiej Rodzinie Kolejowej odbędzie się w dniu 12 października 1933 r. o godz. 17 w sali Ogniska K. P. W. przy ul. Zygmunta Augusta.

— „Pan” Artykuły Męskie. Pod tą firmą nastąpiło w ostatnią sobotę t. j. 7 bm. przy ul. Gdańskiej 16 obok Hotelu pod Orłem otwarcie specjalnego magazynu artykułów męskich. Skład ten elegancko urządzonej po europejsku zaopatrzonej jest w wielki wybór wszelkiego rodzaju bielizny, kapeluszy itp. męskie artykuły. O ile się zważy na ceny, to są wprost zadziwiająco niskie, przyczem w jakości niczem nie ustępują. Podobny magazyn na tem miejscu okazał się koniecznym. Nowej placówce, jako polsko-chrześcijańskiej, życzymy wszelkiej pomyślności.

### I kioskarkie zakupili Pożyczkę Narodową

W dniu 3 bm. o godz. 20-tej, w lokalu „Pod Lwem”, odbyło się plenarne zebranie Zw. Kioskarzy. Między innymi znajdującymi się na porządku obrad sprawami, prezes Związku p. Błaszak zreferował sprawę Pożyczki Narodowej, na wołując członków do subskrypcji. W krótkiej dyskusji, jaka wywiązała się w tej sprawie, p. W. Łukaszewski gorąco poparł wywody prezesa, podkreślając znaczenie pożyczki dla Państwa. Zebrani jednogłośnie uchwalili zadeklarować chociaż najmniejszą kwotę w Pożyczkę Narodową.

Po odparciu zarzutu bydgoskich restauratorów, jakoby zorganizowani kioskarze, prócz słodyczy, piwa, lemoniad i woców, sprzedawali inne środki spożywcze, co się mija z prawdą, oraz omówieniu innych drobnych spraw, prezes p. Błaszak zamknął zebranie o godz. 22-tej hasłem „Cześć”.

## Mistrz czarnej magii zwykłym oszustem

### Uczniem jogów indyjskich zajęła się policja

W ostatnim czasie pojawiły się na domach i słupach ulicznych naszego miasta krzyżujące afisze o przyjeździe wprost z Indji (może z Bombaju (?)!) mistrza czarnej magii, ucznia jogów indyjskich, który — jak plakaty głoszą — leczy wszelkie nałogi tak u dorosłych, jak i u dzieci, usuwa bezsenność, rozwija ukryte zdolności, poucza jak uzyskać spokój wewnętrzny, zadowolenie, nawet powodzenie, odsłania przyśrołość, określa charakter itd.

W związku z tą szumną autoreklamą policja zainteresowana tym czarodziejem, ustaliła, że jest to zwykły oszust niejaki Dorr Gerhard (ul. Na Wzgórze 10), „dobrze” zapisany w kartotekach policyjnych, karany kilkakrotnie za przeprowadzenie przed czterema laty pewnych

niedozwolonych eksperymentów na cmentarzach tutejszych i zakradanie się do bogatszych grobowców. Sprytny kombinator, który w rzeczywistości Indji w życiu swem nie widział, urządził sobie, jak na słynnego psycho-grafologa przystało, eleganckie biuro przy ul. Śniadeckich 63 m. 9, gdzie przyjmował licznych klientów.

Cierpieniom cielesnym i duchowym co prawda nie przynosił ten czarnoksiężnik ukojenia i ulgi, lecz ulżył sobie niezgorzej, pobierając wysokie honoraria za cenne i fachowe porady. Wydział śledczy, który przeprowadza śledztwo w tej sprawie, prosi o zgłaszanie się w pokoju nr. 46 osób, które zostały poszkodowane przez Dorr'a.

## Od takich doradców należy stronić

Są tacy, którzy — jak mówią ludzie, — „nie sieją, nie orzą, a zbierają i dobrze się mają”. W najlepszym nawet towarzystwie znajdzie się nieraz kreatura, która w bezczelny sposób zeruje na naiwności innych i korzystając z łatwowierności zdobywa sposobami sobie tylko wiadomymi potrzebne pieniądze.

Do kategorii takich wydrwigroszów zaliczyć możemy p. Gr. zam. przy ul. Gdańskiej 91, który wycyzniał rozmaite sztuki jako pokątny doradca prawny.

A było to tak. Dwaj znani obywatele bydgoscy — budowniczey z ul. Pomorskiej i mistrz stolarski z ul. Kwiatowej, dowiedzieli się od swego wspólnego znajomego że p. Gr. swymi wpływami może im wyjednać w Banku pożyczkę większej gotówki. Z informacji tej skorzystali obaj bardzo skwapliwie, a p. Gr. przyobiecawszy im rychłe załatwienie sprawy wy-

ciągnął od obu po kilka tysięcy złotych jako skromno zaliczki potrzebne dla nadania szybkiego biegu sprawie.

Po pewnym czasie p. G. znowu wyłudził „małe” sumki zaliczkowe, twierząc przytem, że bank żąda jako zabezpieczenie listy hipoteczne nieruchomości posiadanych przez owych obywateli. Obaj na ten warunek chętnie się zgodzili i wydali swemu „fachowemu” doradcy listy hipoteczne przekraczające w sumie 100 tys. zł.

Nadaremnie jednak czekali na pożyczkę. Również i obecnie nie mogą doczekać się mimo kilkakrotnych próśb zwrótu listów hipotecznych.

Obecnie poszkodowani napewno będą dochodzili swych praw własności u miarodajnych czynników, które zaopiekują się panem „doradcą”.

## Okradł swego chlebobawcę i wpadł

Swoisty sposób „mydlenia oczu” pozorowaną sumiennością wykalkulował sobie niejaki Jan Galczyński, zatrudniony jako czeladnik rzeźnicki w Spółdzielni Rzeźnicko-Wędlinarskiej w Bydgoszczy. W połowie sierpnia b. r. dowcipny Janeczek zgłosił się zziązany w Urzędzie śledczym, donosząc że „szczerem wzburzeniem” o niesłychanie czelnej kradzieży wędlin, której ofiarą padła wyżej wspomniana spółdzielnia.

Wszczęte dochodzenia ustaliły, iż nie kto inny, jak właśnie donosił, nadobny Galczyński wędlin owe wartości 2,000 zł. cichaczem zwędził. Nie przypuszczał dowcipny czeladnik i nie posadzał wcale organa śledczego o tak znakomity organ węchu. Ostatecznie Galczyński znalazł się na ławie oskarżonych, z której powstał ciężkawy, obarczony wyrokiem: pół roku więzienia.

## Greźny pożar w Siedmiogórach pod Bydgoszczą

Onegdaj wieczorem w zagrodzie sołtysa w Siedmiogórach, p. Szczepana Majewskiego, wybuchł groźny pożar, który jeszcze przed przybyciem straży pożarnej strawił doszczętnie całe zabudowanie wraz z inwentarzem żywym i martwym. Szkody wynoszą ponad 6 tys. zł.

Już pierwsiatkowe śledztwo policyjne, przeprowadzone przez Posterunek P. P. w Solcu Kujawskim ujawniło, że przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Winę

ponosi służąca poszkodowanego 15-letnia Józefa Grosiecka, która zabrała do stajni palącą się lampę i zawiesiła ją na ścianie pod drewnianym, dobrze wyłożonym słodem, sufitem. Słoma natychmiast się zapaliła. Przerażona dziewczyna uciekła ze stajni, wkładając pomocy, która niestety okazała się bezowocną gdyż pożar z taką szybkością rozprzestrzenił się po całym obejściu, że o ratunku nie można było nawet myśleć.

## Dziennikarze na torze kręglarskim

Całe społeczeństwo, dbające o zdrowie, od czuwa i rozumie doskonale potrzebę hartowania ciała we wszystkich gałęziach sportu. Młodzież i starsi intensywnie oddają się codziennie różnym ćwiczeniom. M. in. sportami kulturowanymi w naszym grodzie nadbrdzańskim cieszy się wielkim uznaniem kręglarstwo, które w liczbie swoich zwolenników ma „ryby” nieposłonej jakości.

Ostatnio właśnie dziennikarze bydgoscy, którzy poświęcają cały dzień pracy pisarskiej, — dla większego scharmonizowania pożytku koleżeńskiego postanowili zawiązać w swoim gronie klub kręglarski.

W związku z tem postanowieniem w krę-

gielni Restauracji „Gastronom” przy ul. Marsz. Focha, odbyło się konstytucyjne zebranie dziennikarzy — kręglarzy, którzy po wspólnym porozumieniu utworzyli klub pod nazwą „Dziennikarski Klub Kręglarzy”.

Równocześnie przystąpiono do wyborów, w wyniku których prezesem został p. red. Leon Formański, skarbnikiem p. red. Wincenty Sławiński, sekretarzem p. Stefan Michalik, gospodarzem p. red. Józef Leńniewski.

Na zakończenie zebrania omówiono szereg spraw natury organizacyjnej, poczem prezes p. red. Formański rozpoczął pierwszym rzutem kulanie klubowe.

## Smutny epilog „czułości” małżeńskich

Dom przy ul. Toruńskiej ul. 268 był widownią ustawicznych swarów małżeńskich, wywoływanych przez nader zapalczywego i kłótliwego Bronisława Kosedę. Te kandydackie stosunki rodzinne często kończyły się pogromem niebezpiecznej i bezsilnej żony.

Onegdaj właśnie zacierzewiony w swym gniewie Koseda chwycił „akicś” twarde narzędzie i pobił tak dotkliwie żonę, że sąsiedzi przybiegli z pomocą na krzyk katowanej niewiasty, byli zmuszeni zawiązać Pogotowie ratunkowe. Poranioną Kosedową zabrano do lecznicy.

## Błyskawiczny turniej piłkarski

Pierwsze spotkania błyskawicznego turnieju piłkarskiego, rozegrane ub. niedzieli na boisku stadionu miejskiego przyniosły następujące wyniki: K. S. „Promień” — K. S. „Leś” 4:0; K. S. „Iron” — Sokół V. 3:2; K. S. „Pocztka” — K. S. „Sparta” 3:2; K. S. „Amator” — K. S. „Lotnicy” 5:0; K. S. „Kabel” — K. S. „Brda” 10:1.

W zakończeniu pierwszych rozgrywek o mistrzostwo m. Bydgoszczy w koszykówce i siatkówce — K. S. „Kabel” pokonał K. S. „Brda” w koszykówce w stosunku 24:20, a S. M. P. „Gwiazdki” w siatkówce, wynikiem 30:8 (2:0).

## Spółczesność Bydgoszczy — bezrobotnym

Akcja dobrowolnego opodatkowania się społeczeństwa na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym za czas od 1 do 30 września dała następujące wyniki: Urząd stanu Cywilnego 53,20 zł., Oddział Przemysłowy 264,15 zł., Oddział Podatkowy 15 zł., Wydział Ewidencji Ludności 241,14 zł., Kasa Rzeźni i rzeźnicy 3.000,20 zł., Zw. Lekarzy 300 zł., i p. Sierpiński 10 zł. Razem ofiarowano 3.883,69 zł.

Kwotę powyższą użyto ua trzydniówkę dla bezrobotnych fizycznych, wzgl. na dwudniówkę dla bezrobotnych umysłowych.

Komitet dziękuje imieniem licznych rzesz bezrobotnych i prosi o nadsyłanie dalszych składek do Kom. Kasy Oszczędności, ul. Jagiellońska.

## Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

W lesie przy ul. Gdańskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł niej. Tomasz Marciniak, (Toruńska 129).

Marciniak zajęty był ściąganiem kłoców i ładowaniem ich na wóz. W pewnym momencie kłoc usunął się i przygniół swym ciężarem nogę nieszczęśliwca, łamiąc ją powyżej kolana. Zawezwana karetka Pogotowia Ratunkowego odwozila Marciniaka do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej.

## Informator

### dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

#### Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń-Warszawa	1,56, 2,26, 6,23, 8,06, 13,15, 15,43, 17,10, 19,37, 21,50, 23,30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia	0,47, 3,29, 5,55, 7,31, 10,41, 13,22, 13,35, 17,01, 18,28, 19,35.
Kościerzyna-Gdynia	0,55, 17,40.
Nakło-Piła	3,45, 8,05, 10,50, 14,35, 17, 50, 19,47.
Unisław-Brodnica	5,10, 8,11, 13,33, 16,06, 21,00.
Inowrocław-Poznań	3,50, 6,14, 8,04, 11,45, 14,15, 15,47, 20,35, 22,59.
Wągrowiec-Poznań	5,02, 10,30, 13,36, 18,40, 23,06.
Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe	6,14, 22,59.

#### Gdzie się wulkanie

Zakład kąpielowy „Sanitas” Gdańska 27, w podwórzu.

#### Restauracje i kawiarnie:

Restauracja Berendt, Dworcowa 6, tel. 10—90 najlepsze śniadania, obiady, kolacje i wszelkie zakąski Wyborowa kuchnia. Cukiernia i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6, tel. 10—90 wysmienite ciastka i cukierki własnego wyrobu. Wszelkie zamówienia do domów wykonuje solidnie i starannie.

#### U koła i co kupić

Futra najnowszych modeli naitaniej tylko z firmy Rapaport, Bydgoszcz, Dworcowa 33, tel. 21-13.  
R. B. Reimann. — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 23, tel. 780, lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo” ro”.  
Pianina, sprzedaż fabryczna, 20% taniej — dogodne warunki. O. Majewski Bydgoszcz, Kraszewskiego 10 (za kolejką) — tel. 2069.  
Włóknik, St. Rynek im. Marsz. Józefa Piłsudskiego 16. Płaszcz damskie.  
A. Marciniak, Długa 6, tel. 13—43. Hurt i detal. Żyrandole, materj. elektr. i radiotechniczne.  
F. Bork, Kościelna 18. Rowery i części. Ceny posezonowe.  
J. Kempijski i Ska, Długa 64, konfekcja damska i męska.  
St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrumenty muzyczne.  
Meble wszelkiego rodzaju. Rynek Marszałka Piłsudskiego 20.  
Kapelusze damskie, trykotaże i galanterja, najtańsze źródło. B. Wertas, Hurtownia. Długa 48. Detal, Kościelna 4.  
C. Behrend & Co., Gdańska 23. Hurtowa palarnia kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.  
F. Kreski, Gdańska 9. Skład porcelany.  
B. Kaczmarek, Podwale 12. Sprzęt kuchenne.  
R. B. Reimann — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 780. Lampy radiowe „Philipsa” i „Valvo”  
Jan Heidner, Dworcowa 7. Płaszcz damskie męskie, ubrania męskie, chłopięce i obuwie tanio.

#### Antykwaryjat i domu Komis.

„Stala Okazja”, Gdańska 10, tel. 1930.

#### Zdrowie

Sanitas, Gdańska 27. kąpiele lecznicze i elektro-terapia.

### Uwaga!

## Sportowcy

Przybory Sportowe 4554

Artykuły szorstane

Warsztat r. peracyjny

**J. Riemer**  
Bydgoszcz, - ul. Gdańska 7

## Powstańcy i Wojacy kościerscy do P. Wojewody

Z okazji obchodu 10-letnia istnienia Tow. b. Powstańców i Wojaków D. O. K. VIII w Kościierzynie, obecni na uroczystym posiedzeniu w sali Hotelu Pomorskiego składamy Tobie Panie Wojewodo hołd, ślubując nadal stać wiernie na straży granic Rzeczypospolitej.

(—) Tkaczyk Józef, przewodniczący,  
(—) Gierszewski Adam, sekretarz, członkowie prezydium: (—) Radziowski, (—) Prokop, (—) Chmarzyński, (—) Kamiński, (—) Figler, (—) Mjr. Dr. Lemańczyk, za zarząd: (—) Wel-towski Franciszek, (—) Brzoskowski Józef.

## Czcijmy zmarłych symbolami pamięci

Powszechnie przyjętym na całym świecie symbolem pamięci jest ogień płonący wiecznie.

Dawniej w starożytności specjalne służby bojów w dowód czci pilnowały wiecznych ognisk dla nich przeznaczonych.

I temi właśnie symbolami każdy z nas czci bliskich zmarłych.

Idealnym zniczem do iluminowania grobów są lampki nagrobkowe „Polo” jaśniejące pięknym i równym płomieniem.

Podczas gdy zwykle świece gasną za łada podmuchem wiatru, lampki nagrobkowe „Polo” płoną zawsze równym, nieprzerwanym płomieniem.

Lampki te są już wszędzie do nabycia.

## Programy radiowe

WTOREK, DNIA 10 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa, 7,20 Muzyka poranna (płyty); 7,35 Dalszy ciąg płyt; 7,40 Dalszy ciąg muzyki porannej (płyty); 11,40 Wiadomości o eksporcie polskim; 12,05 Jazz (ork. Wilkosza); 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Koncert kameralny z cyklu „Kwartety Beethovena” z płyt, poprzedzony słowem wstępem K. Stromen-gera; 16,25 Skrzynka PKO.; 16,40 „Skrzynka pocztowa” omówi dr. M. Stępowski; 16,55 Cykl arcydzieł muzycznych od XVI do XX wieku. Koncert pierwszy (inauguracyjny) „U źródeł muzyki klasycznej”. Wyk.: Ork. Symf. P. R. pod dyr. M. Glińskiego, E. Szabrańska (śpiew) i J. Dworakowski (skrz.). Koncert poprzedzi prelekcja M. Glińskiego; 18,00 Odczyt z cyklu wykładów o sztuce nowoczesnej) p. t. „Malarstwo krajobrazowe jako objaw budzącego się naturalizmu” — wygł. dr. J. Puciata-Pawłowska; 18,20 Recital fortepianowy St. Szpinalskiego; 19,25 Feljton aktualny; 20,00 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, I. Downar-Zapolskiej (sopran); 21,00—21,15 „Dysputa w puszcy” — fragm. z powieści B. Shaw’a p. t. „Przygody czarnej Dziewczyny” (Kwadrans literacki); 22,00 Wiadomości sportowe; 22,10 Muzyka taneczna; 23,05—23,30 Muzyka taneczna.

Najciekawsze audycje innych radiostacji krajowych.

Katowice, 15,45 „Życie i praca Ochotniczych Drużyn Robotniczych na Śląsku” — wygł. profesor H. Dobrowolski;  
Kraków, 16,40 „Reinhard w 70-tą rocznicę urodzin” — wygł. p. M. Kanfer;  
Wilno, 16,40 „Rozważania w krytyce muzycznej” — wygł. prof. M. Józefowicz;  
Katowice, 19,00. Marij Dąbrowskiej „Nowe i dnie” — wygł. dr. O. Regorowiczowa.

Najciekawsze audycje radiostacji zagranicznych.

Wiedeń, 19,00 Koncert Wiedeńskiej Ork. Symfonicznej;  
Paryż, 21,30 Koncert symfoniczny;  
Hilzen, 20,40 Koncert symfoniczny;

ŚRODA, DNIA 11 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa, 7,20 Muzyka poranna (płyty); 11,40 Wiadomości o eksporcie polskim; 11,50 Wiadomości bieżące; 12,05 Tańce ludowe w wyk. ork. J. Rózewicza (płyty); 12,35 Najpiękniejsze melodie z op. „Rycersko-wieśniaczka” P. Mascagniego (płyty). 15,30 Wiadom. gospodarcze; 15,40 Pieśni Tr. Schuberta w wyk. A. Dobosza (tenor); 16,10 Program dla dzieci. Audycja ku uczczeniu M. Konopnickiej; 16,40 „Z najnowszej literatury Janie Sobieskim” — wygł. prof. H. Mościcki; 16,55 Koncert symfoniczno-kameralny; 17,25 Recital śpiewaczy M. Kaupę (sopran); 17,50 „Skrzynka pocztowa rolnicza” omówi inż. W. Tarkowski; 18,00 Odczyt p. t. „Przemiany duchowe Jana Władysława Dawida”, wygł. p. H. Lukres; 18,20 Muzyka eklek.; 19,25 „Trzy debiuty poetyckie” — wygł. p. J. Waśniewski. (Feljton literacki); 20,00 Audycja pogodna p. t. „W składzie nut między 5 a 7-mą popołudniu” w ukł. i opr. T. Sygętyńskiego i Belskiego; 21,00 Feljton; 21,15 Recital skrzypcowy I. Dubiskiej; 22,00 Wiadomości sportowe; 22,25 Muzyka taneczna; 23,05 Muzyka taneczna.

## Konkurs modeli latających

Jak się dowiadujemy, w dniach między 16 a 17-ym września br. odbył się konkurs modeli latających w Toruniu, na który to z ramienia Komitetu Morskiego L. O. P. P. wydelegowani zostali 3-ej zawodnicy z grupy amatorów: p. Antoni Olszewski z gimnazjum polskiego w Gdańsku, oraz pp. Reinhold i Stanisławski z gimnazjum w Wejherow, natomiast grupę inżynierską reprezentował p. Leon Stanisławski, nauczyciel z Gdyni.

Uczestnicy osiągnęli na konkursie dwa miejsca; p. Stanisławski i Reinhold uzyskał II nagrodę w klasie (rekord), a p. Olszewski zajął III miejsce, również w tej samej klasie, otrzymując nagrody ufundowane przez Komitet Wojewódzki.

Tegoroczny konkurs odbył się przy niebardzo sprzyjającej pogodzie, a silny wiatr uszkadzał niejednokrotnie aparaty, nie pozwalając naszym zawodnikom osiągnąć lepszych rezultatów.

Mimo wszystko tegoroczny konkurs dał możliwość poznać typy budowy nowych kadłubów

ów R.H. W. D., oraz neklowych, całkowicie profilowanych.

Uczestnicy konkursu wyrazili życzenie, aby w następnym roku konkurs wojewódzki mógł odbyć się w Gdyni, aby modelarze mogli jednocześnie odwiedzić nasze polskie morze.

Spodziewać się należy, że młodzież nasza z wybrzeża weźmie się obecnie chętnie do pracy modelarskiej, aby na przyszłych zawodach, które zapewne odbędą się w Gdyni, mogła zająć najlepsze miejsca.

Jednocześnie przy tej sposobności przypominały wszystkim o zbliżającym się roku Challenge’owym. Pamiętajmy, że nie wolno nam jest zmarznąć pięknych płoćw zdobytych przez śp. Żwirkę i Wigurę, musimy ponownie zdobyć I-sze miejsce w przyszłych zawodach.

Ofiary na fundusz Challenge’owy, który obecnie wynosi 912 zł., należy składać do K. K. O. oddział w Gdyni na specjalne konto Nr. 4090.

## Niemieckie etykiety „zdobia” zbiory zamkowe w Golubiu

Jeden z naszych czytelników nadesłał nam list, dotyczący sprawy, którą uważamy za obowiązek poruszyć na łamach naszego pisma. Czytelnik nasz pisze:

„Kilka dni temu przy okazji pobytu w Golubiu zwiedziłem tamtejszy zamek i znajdujące się w nim zbiory. Ku mojemu zdziwieniu i oburzeniu stwierdziłem, że 90 proc. eksponatów posiada kartki z objaśnieniami w języku niemieckim. Czyżby rzeczywistość nikt z miejscowego społeczeństwa do zbiorów tych nigdy nie zaglądał, a może kartki te mają też... wartość historyczną?”

Trudno sobie wyobrazić, aby koszt wydu-

kowania kilkuset kartek mógł sprawić miastu większy kłopot. Ponadto sądzę, że i powołane do opieki nad zabytkami władze powinny w to wejrzeć, jak również zająć się usunięciem ze zbiorów niektórych bezwartościowych przedmiotów jak np. reklamy niemieckiej fabryki cygar (I), starych zaśniedziałych nabożów, używanych do współczesnej broni palnej itp. Jasne jest bowiem, że przedmioty te nie mogą posiadać żadnej wartości muzealnej”.

Podając powyższe słuszne uwagi, żywym nadzieję, że gmina miasta Golubia zainteresuje się tą sprawą i postara się uniknąć na przyszłość tego rodzaju przykrych słów prawdy.

## Sensacyjne aresztowanie w Brodnicy

Żywo komentuje się w Brodnicy aresztowanie mistrza kamieniarskiego Franciszka Bielawskiego z Brodnicy, dokonane przez tut. posterunek P. P. w piątek, dnia 6 b. m.

Ze względu na toczące się śledztwo szczegółów sprawy na razie podać nie możemy. Według obiegających miasto pogłoszek aresztowanie nastąpiło z powodu zabójstwa na osobie nieznanego do-tychczas włóczęgi, którego aresztowany miał przejechać samochodem na szosie mię-

rzy m. Osie a m. Dębowiec w powiecie świeckim w czerwcu ub. roku, a następnie porzucić w lesie i pozabwić życia dwoma strzałami z rewolweru. — Świadkiem tej zbrodni miał być pomocnik Bielawskiego, Franciszek Bendykowski.

Bielawskiego osadzono w areszcie śledczym w Brodnicy. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokurator Sądu Okręgowego w Grudziądzu. O wynikach śledztwa nie o-mieszkamy poinformować w swoim czasie Szanownych Czytelników.

## Kościierzyna

— Chlubne świadectwo. Dzieci szkoły powszechnej w Garczynie (pow. Kościierzyna) nadesłały na ręce p. starosty Turowskiego, jako przewodniczącego Powiatowego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki poniższy list, jakże chlubnie świadczący o zrozumieniu potrzeby pomocy Państwu przez młodocianych obywateli.

Szanowny Panie Starosto! My, dzieci szkoły powszechnej w Garczynie, pozwalamy sobie przesłać na Twe ręce nasze książeczki oszczędnościowe. Pieniądze te (100 zł.) przeznaczamy na „Pożyczkę Narodową”. Zapewniamy Cię za razem Panie Starosto, że tak jak dzisiaj składamy nasze grosze dla naszej drogiej Ojczyzny, tak w przyszłości będziemy każdej chwili gotowi złożyć ofiarę z naszej krwi i życia w obronie naszego Pomorza, w obronie naszej Ojczyzny.

## Nowemiasto

— Przejęcie Inspektoratu Szkolnego w Nowemiście przez p. Inspektora Obwodowego Romualda Kempa nastąpi w dniach 12 i 13 bm., bezpośrednio poczem nastąpi urzędowe przejęcie agend Inspektoratów Szkolnych Brodnickiego i Dziąldowskiego, przyłączonych, jak wiadomo, do Inspektoratu Obwodowego w Nowemiście.

— Pożegnanie p. Inspektora Szkolnego Woźniaka przez nauczycielstwo powiatu lubawskiego odbędzie się w dniu 14 bm w Nowemiście w lokalu p. Rogowskiego.

P. Inspektor Woźniak odchodzi, jak się dowiadujemy, do Kościierzyny za stanowisko Inspektora Obwodowego.

## Kartuzy

— Doroczny Tydzień Strażacki rozpoczął się w niedzielę, 1 bm. alarmem śpym, nabożeństwowem w kościele parafialnym, pochodem i defiladą oraz pokazami świadczącymi o sprawności i wyszkoleniu technicznym kartuskiej Straży Pożarnej. Na zakończenie odbyły się na nowem boisku sportowem zawody strażaków o odznakę strzelecką.

## Notowania nasion

Firma St. Szukalski, Bydgoszcz, notowała w ostatnich dniach za 100 kg. złotych: Koniczyna czerwona 100,00 — 160,00; koniczyna biała 80,00 — 110,00; koniczyna szwedzka 80,00 — 110,00; koniczyna żółta odłuszczona 50,00 — 105,00; koniczyna w łuskach 45,00 — 48,00; przelot 90,00 — 115,00; inkarnetka — 65,00 — 75,00; rajgras angielski 17,00 — 22,00; tymotka 15,00 — 17,00; seradela 8,00 — 10,00; wyka łatowa 12,00 — 14,50; peluska 13,00 — 15,50; wieczka zimowa 45,00 — 55,00; groch Victoria 20,00 — 25,00; groch polny 18,00 — 20,00; groch zielony 22,00 — 26,00; rzepak 35,00 — 38,00; rzepak 35,00 — 39,00; siemie lniane 34,00 — 38,00; mak biały 60,00 — 75,00; mak niebieski 55,00 — 65,00; gorczyca 35,00 — 40,00; tataraka 16,00 — 18,00; łubin żółty 8,00 — 9,50; łubin niebieski 7,00 — 8,50.

## Giełdy

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcza, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszennica pomorska 738 g/l (125,3 f. h.)  
Pszennica nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.)  
żyto 704 g/l (119,7 f. h.)  
Owies 445 g/l (74,1 f. h.)  
Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114,1 f. h.)  
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

żyto  
usposobienie: spokojne . . . . . 14,50—14,75  
Pszennica  
usposobienie spokojne: . . . . . 19,50—20,00  
Jęczmień browarowy . . . . . 15,00—16,00  
Jęczmień przem. . . . . 14,00—14,25  
usposobienie: spokojne  
Owies . . . . . 14,50—14,75  
usposobienie: spokojne  
Mąka żytnia 65% wł. worka . . . . . 21,75—22,75  
Mąka żytnia 60% wł. worka . . . . .  
usposobienie: spokojne  
Mąka pszenna 65% wł. worka 27 t. 33,00—35,00  
usposobienie: spokojne . . . . .  
Otręby żytnie . . . . . 8,50— 9,00  
Otręby pszenne . . . . . 8,25— 8,75  
Otręby pszenne grube . . . . . 8,50— 9,00  
Rzepak . . . . . 33,00—35,00  
Rzepak zimowy . . . . . 35,00—37,00  
Peluska . . . . . 12,00—13,00  
Groch Victoria . . . . . 21,50—23,50  
Groch Folgera . . . . . 24,00—26,00  
Koniczyna żółta, odłuszczona . . . . . 85,00—90,00  
Ziemniaki jadalne . . . . . —,11  
Makuch lniany . . . . . 18,00—19,00  
Makuch rzepakowy . . . . . 14,00—15,00  
Makuch słonecznikowy . . . . . 18,00—19,00  
Mak niebieski . . . . . 60,00—62,00  
Gorczyca . . . . . 35,00—37,00  
Siemie lniane . . . . . 35,00—37,00  
Wyka . . . . . 12,00—13,00

Ogólne usposobienie: spokojne.  
Transakcje na odmiennych warunkach:  
1573,8 ton w tem 500 ton żyta, 180 ton pszenicy, 60 ton jęczm. brow., 180 ton jęczmienia przem., 200 ton owsa, 66,6 ton maki pszennej, 26 ton maki żytniej, 79 ton otrab żytnich, 40,5 ton otrab pszennych, 7,5 ton otrab jęczm., 15 ton trochu Folgera, 15 ton buraków suszonych, 200 ton ziemniaków fabrycznych.

Ogólny obrót 1768,3 ton.

Bydgoszcz, dnia 9 października 1933 r.

### Warszawskie notowanie walutowe

z dnia 9 X. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz. . . . .  
DEWIZY.  
Belgia . . . . . 124,30—123,99  
Bukareszt . . . . .  
Gdańsk . . . . .  
Holandia . . . . . 359,75—358,87  
Kopenhaga . . . . .  
Londyn . . . . . 27,65—27,49  
Nowy Jork . . . . .  
Nowy Jork telegr. . . . . 5,92—5,88  
Oslo . . . . .  
Paryż . . . . . 34,92—34,83  
Praga . . . . . 26,49—26,43  
Sztokholm . . . . .  
Szwajcaria . . . . . 172,86—172,43  
Włochy . . . . . 46,85—46,62  
Berlin (w obrotach nieofic.) . . . . . 212,50

### Urzędowa cedula giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie

z dnia 9 X. 1933 r.

żyto I. standard . . . . . 14,25—14,65  
Pszennica jednolita 742 gl. . . . . 21,00—21,54  
Pszennica zbierana 731 gl. . . . . 20,00—21,04  
Owies jednolity 468 gl. . . . . 15,00—15,50  
„ zbierany . . . . . 14,50—15,00  
Groch polny . . . . . 22,00—24,00  
Rzepak . . . . . 37,00—39,00  
Mąka żytnia . . . . . 24,00—26,00  
Mąka żytnia sitk. gat. II 50% . . . . . 18,00—20,00  
Oroty  
w tem żyta . . . . .

### Notowania ziemiofodów w Poznaniu

z dnia 9. X. 1933 r.

żyto . . . . .  
Pszennica nowa . . . . .  
Owies pastewny . . . . . 14,25—14,75  
Jęczmień zwyczajny przemiał. . . . .  
Mąka żytnia 65 proc. . . . .  
Mąka pszenna 65 proc. . . . .  
Rzepak . . . . .  
Groch Volgera . . . . .  
Siano . . . . .

## Sprzedam

nieruchomości przy dworcu w Subkowach pod Peplinem maszynowy piętrowy dom mieszkalny, szlew, 1330 mtr. kwadr. oparkaniony ogród, dotyczący budynek pocztowy, w najlepszym stanie, nadający się na restaurację, skład rzeźniczy, import, handel drzewa i t. d. — Zgłoszenia do administracji „Gazety Gdańskiej” Gdańsk, Rynek Kaszubski 21, pod nr. 1500. [6466]

## Chcesz być zdrowym -- odkaż swój mikrotelefon

za zezwoleniem Ministerstwa Poczty i Telegrafów został uruchomiony w Gdyni koncesjonowany zakład odkażania telefonów ul. Starowiejska 24 tel. 22-31

## Przetarg przymusowy.

W dniu 12 października 1933 r. o godzinie 11-tej przed połudn. sprzedawac będę w drodze publicznego przetargu przy ul. Poznańskiej 26, najwięcej cającemu za natchmiastową zapłatą, następujące przedmioty:  
Pianino „Neumayer, lustro, kanapa, 4 fotele i dywan. Przedmioty powyższe oszacowane na ogólną kwotę zł. 1.370 i oglądać je można w wyżej oznaczonym terminie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy  
Zlec. 167/VIII, rewiru IV.

## NAFTA

sitnoplomienna  
litr 50 groszy, 3994  
Hurtownia  
JAN KAPCZYŃSKI  
Toruń. Brodnica.



Niniejszem podaję Szan. Obywatelstwu miasta Grudziądz i okolicy do uprzejmej wiadomości, że w środę, dnia 4 października 1933 r.

# otworzyłem w Grudziądzu przy ul. Pańskiej 3 SKŁAD SKÓR

przyborów szewskich, rymarskich i tapicerskich.

Jako długetelni fachowiec tej branży dołożę wszelkich starań, ażeby Sz. Klientelę pod każdym względem zadowolić.

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

**Brunon Zubka.**

6285

### Obwieszczenie o przymusowej licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II-go, urzędujący w Grudziądzu przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 72 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 23 listopada 1933 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z połowy domu czynszowego z przynależnościami i podwórkiem położonej w Grudziądzu przy ul. Zamkowej 20 obejmującej powierzchnię 312 m<sup>2</sup> która stanowi własność Józefy Ulatowskiej ur. Czarzasta. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu tom 49 karta 1518. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 8.900,— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 6.675,— Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmę w gotówce w kwocie zł. 890,— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim pokój 19.

Grudziądz, dnia 6 października 1933 r.

6473 Komornik (-) Dobrzański

### Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. stolarz Helmut Reinhard Gustaw Beyer, kawaler, zamieszkały w Tempelburg w Niemczech, syn zmarłych małżonków Karola i Elizy z domu Beierfuhs, 2. Frieda Emma Klöhn panna bez zawodu, zamieszkała w Miasteczku powiat wyrzyski poprzednio w Gdańsku córka zmarłego mistrza obuwniczego Gustawa i jego żyjącej małżonki Emmy z domu Else, chcą zawrzeć związek małżeński. O ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w Miasteczku i Gdańsku w jednym z popularnych czasopism.

Jakiegokolwiek przeszkody, któreby przemawiały przeciw zawarciu tego małżeństwa, zgłosić należy w dwóch tygodniach niżej podpisanemu urzędnikowi Stanu Cywilnego, Miasteczko, dnia 4 października 1933 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie

(-) Mikołajewski

464

# Przetarg na drzewo

Zarząd Miejski Miasta Grudziądz sprzedaje w drodze przetargu najwięcej dającym 500 m<sup>3</sup> drzewa budulcowego z lasu miejskiego. Drzewo obejrzeć można na pniu w leśnictwie Rudnik, gdzie wyłożone są warunki sprzedaży.

Przetarg odbędzie się dnia 13. X. 33 r. o godz. 10-jej w Leśniczówce Rudnik.

Grudziądz, dnia 9. X. 1933 r.

Prezydent Miasta

w. z.

(-) Krobski, Wice-prezydent

### Obwieszczenie o przymusowej licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II-go, urzędujący w Grudziądzu przy ul. J. Piłsudskiego pod Nr. 72 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 23 listopada 1933 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z połowy domu czynszowego z przynależnościami i podwórkiem położonej w Grudziądzu przy ul. Kościuszki 44, obejmującej powierzchnię 594 m<sup>2</sup> która stanowi własność Jana Maje wskiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu tom 46 Karta 1447.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 40.000,00. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 30.000,00.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmę w gotówce w kwocie zł. 4.000,— albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim pokój 19.

Grudziądz, dnia 6 października 1933 r.

6474 Komornik, (-) Dobrzański

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej inż. K. Pudelewicza Pomorskie Zakłady Elektrotechniczne w Toruniu wyznacza się termin dodatkowy dla zbadania zgłoszonych wierzytelności na 27 października 1933 godz. 10 w niżej podpisanym Sądzie pokój 7.

Toruń, dnia 20 września 1933.

5. N. 30/30 Sąd Grodzki. 6457

### Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Heinz Werner Turk, kawaler, z zawodu robotnik urodzony dnia 28. 7. 1905 r. zamieszkały w Schelmühl Broschki-scherweg 18, syn Henryka Turka wermistrza i zmarłej żony jego Berty Marji Turk urodzonej Fast, zamieszkały w Schelmühl Broschki-scherweg 18. 2. panna Agnieszka Klinskochówna urodz. 24. II. 1903 r. zamieszkała w Przyjaźni pow. Kartuzy, córka osadnika Jana Klinskoscha i żony jego Marty Klintonowej urodzonej z Potratzkich zamieszkałych w Przyjaźni pow. Kartuzy chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gazecie Gdańskiej oraz w Zarządzie Obszaru Dworskiego w Przyjaźni.

Niestępowo, dnia 29 września 1933

Urzędnik Stanu Cywilnego Patocki

# PRZETARG

na dostawę kotła centralnego ogrzewania i urządzenie ogrzewania w laboratorium Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Kocharowie, odbędzie się dnia 14 października o godzinie 11-tej w gmachu Starostwa Krajowego Pomorskiego przy ul. Mostowej 11. Wadium 3% sumy ofertowej.

Koperty mają być zapieczętowane i zalakowane, oraz zaopatrzone odpowiednim napisem. Druki w Starostwie Krajowym za opłatą 2,— zł.

Zastrzeża się prawo swobodnego wyboru oferenta, lub nieuwzględnienia żadnej oferty.

Starosta Krajowy Pomorski.

ZI. Nr. 1628/IX. 6458

### Przetarg przymusowy.

Dnia 12 października 1933 r. o godz. 9-tej sprzedam w Smolnikach u p. Ucińskiego najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 2 żrebaki, 1 maciorę i 6 prosiąt.

O godz. 9,30 w Kołaczku u p. Grünke: 100 centnarów jęczmienia. O godz. 9,45 w Zaczysu u p. Gröhla: 1 krowe. O godz. 10-tej w Turze u p. Słowińskiego: lustro z podstawką, pianino, kanapę z lustrem, 1 maciorę i 3 warchlaki. O godz. 10,30 w Zakowie na polu p. Wekwerta: stóg peluski. O godz. 11-tej w Wolwarku u p. Gluby: kanapę, umywalnię z lustrem i maszynę do szycia „Singer”. O godz. 11,15 w Wolwarku u p. Domińskiego: lustro tremo. O godz. 11,30 w Szaradowie u p. p. Hadrychów: rower męski, bufet skład, stół, 9 ławek, 2 stoły, 2 krzesła, 2 lampy wiszące, 4 ule pszczoł, miodarkę, gramofon, 18 płyt i lornetkę. O godz. 11,45 w Królikowie u p. Krawieckiego: 8 świń (warchlaków) i 2 jałowce. O godz. 12-tej w Królikowie u p. Zubki: 6 świń warchlaków. O godz. 12,15 w Królikowie u p. Kijewskiego: 2 świnię i 5 gęsi. O godz. 12,30 w Kowalewie u p. Griepa: 6 warchlaków. O godz. 14-tej w Jabłówku u p. Zablockiego: 80 centnarów żyta.

(-) Woźniak

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie.

ZI. 1808/VIII. 6462

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej na majątku Firmy jawnej spółki handlowej J. Rygielski i Ska właściciel Józef Rygielski i Tomasz Wojdak w Toruniu postanowili Sąd, po myśli § 204 ust. upadł. zastanowić postępowanie upadłościowe, a to dla braku masy. Równocześnie ustala się wynagrodzenie dla zarządcy Stanisława Nożyńskiego w kwocie 841,78 zł.

Toruń, dnia 23 sierpnia 1933.

5 N. 5/32 Sąd Grodzki. 6459

### INTERNAT PAŃSTWOWEGO SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIEGO W WEJHEROWIE

potrzebuje

#### 300 ctr. ziemniaków jadalnych

w najlepszym gatunku. Uprasza się pp. dostawców o złożenie ofert wraz z próbkami do dnia 20. października 1933 r.

6448

**Uchwała.** W sprawie upadłościowej F-y Klewe i Zbrojski i tow. Toruń zwołuje się Walne zebranie wierzycieli na 27 października 1933 godz. 11 w tut. Sądzie pokój 7 z następującym porządkiem dziennym: 1. dodatkowe badanie wierzytelności, 2. sprawozdanie ustępującego zarządcy, 3. wybór nowego zarządcy, 4. wyłączenie z konkursu nieruchomości Toruń Bydgoskie Przedmieście karta 247, 5. zastanowienie postępowania 6. wolne wnioski

Toruń, dnia 26 września 1933.

5 N. 2/30 Sąd Grodzki. 6456

# DROBNE OGŁOSZENIA

## TORUŃ

**Dzisiaj świeże bułczanki i KASZANKI**  
Codziennie świeże parówki oraz wyroby pierwszej jakości poleca **Firma Rohloff następca DUTKIEWICZ, Toruń, Różana 3.** 6471

**Place**  
budowlane do sprzedania, Toruń, Szosa Chełmińska 23/25. Wiadomość na miejscu u p. Nizegorodskiego. 6257

**Zobacz „Kiermasz”**  
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

**Uważaj!**  
Tanie, solidne meble, drewno wyścielane, wszelkiego rodzaju, kupujesz w składzie mebli Toruń Prosta 5. Przeczytaj! — Spa-miętaj! 6323

## Mieszkanie

7-mio pokojowe w Toruniu przy ul. Bydgoskiej 82, parter z ogródkiem od frontu. Wiadomość — Słowackiego 59, Makowski, 6419

## Mieszkanie

6 pokojowe, słoneczne, komfortowe, centralne ogrzewanie do wynajęcia od 1. listopada. Wiadomość Toruń, Klonowicza 24, Piwnicka. 6446

## Przyjmę

posługę. Oferty do „Dnia Pom.” Toruń.

## Posługaczka

młoda potrzebna od 10. X Toruń, Mickiewicza 52, m. 2. 6490

## Budziki

gwarantowane od 8 zł. poleca w wielkim wyborze **E. Lewegłowski** zegarmistrz Toruń, Mostowa 34. Własny warsztat reparacyjny. 6254

## Polecam

kolację, nogi wieprzowe w kapusie po 70 gr. A. Wróblewska, Toruń, ul. Piekary nr. 21. 6449

## KUPUJCIE

po cenach niższych cukier, mąkę, artykuły kolonialne w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej w Toruniu, Szczytna 17. Skład mąki 6121

## Kredyt!

na asygnaty na wszelkie towary spożywczo-kolonialne i wina. Towar wysyłam dziennie w dom. Araczeński, Toruń, Chełmińska. 6470

## Kupuję

złoto i srebro Hoffmann, mistrz złotniczy. Toruń, ul. Piekary 12. 6455

## Sprzedaję

na asygnaty Spółdzielni „Kredyt Kupiecki”. Toruń co niniejszem podaje do wiadomości Rzetelna usługa. Z poważaniem **Franciszek L p Ński** Toruń, Chełmińska 5, rzeźnictwo. 6447

## Samochody

ciężarowe do przeprowadzek i transportów

## Przeprowadzki

meblowe wozy wyścielane

## Przechowywanie

magazynowanie, własne i srodzkie zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu

## Zwózki

samochodami i kołami wykonuje najtaniej

## Ludwik Szymański

3824 Toruń Zeglarska 3 Tel. 909

## Herbatę!

Kopernika, Szumilina, Fuchsa, Wysockiego, najlepsze gatunki na wagę po najniższych cenach. Paczki wysyłam dzienne w dom. asygnaty - bony rabatowe. Araczeński, Toruń, Chełmińska. 6469

## Skład

do wynajęcia od zaraz w Orłowie Morskiem [centrum]. Gertzowa, Szosa Gdańska 16. 6421

## Kalot technika

Pierwszorzędny **Gabinet Kosmetyczny**

prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, przyszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia, brodawek, kurczak i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs.

Porady bezpłatne. Toruń, ul. Król. Jadwigi 5, m. 3. 2945

## Zarząd Rodziny Wojskowej

w Toruniu za wiadomości członkinie i sympatki naszego koła, iż 11 października [środa] o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się Towarzyska Herbatka z Referatem Pani Koszakowej p. t. „Udział Kobiet w Walce o Niepodległość” w lokalu własnym Dobrzańska 3. Toruń. 6453

## Szkola tańców

Po ukończeniu w Paryżu Academie des Maitres de Danse de Paris, wróciłam i wznowiłam kursy tańców. W programie ostatnie nowości Paryża. Kurs rozpocznie się z dniem 8. X. br.

**Janina Werna** 6233 Toruń, Prosta 22.

## Dzisiaj świeża kaszanka

**Kiszki z bułek**  
Codziennie świeże parówki i biała kiełbasa. Specjalność „Matopolska kiełbasa” poleca **Alojzy Poznański**, mistrz rzeźniczy Toruń, Nowy Rynek 20. 6451

## GRUDZIĄDZ

### Bezpłatny kurs gotowania i szycia

i pogadanek ogólnokształcących dla niezamożnej młodzieży żeńskiej w wieku od 14 do 18 lat. Zapisy w kancelarii szkoły gospodarczej Grudziądz, ul. Trynkowa 19, w godz. od 10—12 18—19-tej. 6476

## Mieszkanie

5 pokojowe, czynsz miesięczny 62.50 zł. Adres wskaże Adm. „Dnia Grudziądzkiego”. 6475

## BYDGOSZCZ

### Beczki

od śledzi w dobrym stanie. we wszystkich ilościach kupuje **Antoni Piliński**, Bydgoszcz, Nowy Rynek 8. 6429

### Fabryczny Dom Mebli

drzewnych i wyścielanych, specjalność: Urządzenia meblowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma **Ignacy D. Grajner** Bydgoszcz, Dworcowa 21 Telefon 1921. 5435

### Udzielam

lekcyj języka niemieckiego i konwersacji dobrze i tanio. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Gdańskiej” Gdańsk, Kaszubski Rynek 1, pod nr. 1.300. 6465

### Udzielam

lekcyj języka niemieckiego i konwersacji dobrze i tanio. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Gdańskiej” Gdańsk, Kaszubski Rynek 1, pod nr. 1.300. 6465

20 zł. mies. **EXPRESS** **KROMCZYŃSKI Poznań,** Al. Marcinkowskiego

**Duńska,** 20-letnia bona do dzieci z dobrej rodziny władająca językiem niemieckim i angielskim poszukuje posady w Gdyni lub okolicy. Odpowiedź pod: duńska dziewczyna — Monterossia Bureau Kopenhaga, Danja. 6467

**PETOW** Polskie Towarzystwo Węglowe Sp. z o. o. w Bydgoszczy. Tel. 165 **Składnica w Toruniu** Szosa Chełmińska 27 Poleca najkorzystniejszą **Wegiel górnośląski Koks hutniczy Brykiety.** 6273

**Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH** uskutecznią szybko i tanio **Firma „PEDAB” w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 (3161)

**ŻELAZO** sztabowe i asonowe **BEDNARKE BLACHY** poleca 4783 **P. TARREY, Toruń** Tel. 133. St. Rynek 23.

**Najlepsze** 5391 **Obiady z 3 dań 1.— zł.** Winiarnia **„Hungaria”** Toruń, Prosta 19.

Telegramy

## Ł ostatniej chwili

# „Gdybym żył poraż wtóry nie zaniechałbym robić tego co zrobiłem”

W 25 rocznicę tragicznego zgonu ś. p. Montwilla-Treckiego

Borysław, 10. 10. (PAT). W związku z 25-tą rocznicą stracenia ś. p. Montwilla Mireckiego na stokach cytadeli warszawskiej, korespondent Pat. w Borysławiu zwrócił się do wdowy po ś. p. Montwille Mireckim, zamieszkującej obecnie w Borysławiu.

Wdowa po ś. p. Montwille Mireckim oświadczyła: Dziś 9 bm. minęło 25 lat od chwili stracenia mego męża. Aresztowano go 28 listopada 1907 r. o godz. 14,30 w Warszawie przy ul. Sadowej. Równocześnie aresztowano mnie. Aresztowania dokonał Arystów, urzędnik policji przy pomocy członków ochrony i policji. Śledztwo trwało prawie rok. Wyrok wykonano 9 października 1908 r. nad ranem.

Na pół godziny przed egzekucją widziałam się z mężem poraż ostatni. W związku ze sprawą mego męża zostałam skazana na osiedlenie na Syberji. Córka moja Bronisła wa urodziła się 1 maja 1908 r. w więzieniu na Pawiaku.

Ś. p. Montwille Mirecki w chwili aresztowania rozpoznany został przez zdrajców obecnych przytem, których nazwiska nie pamiętam. Obszerna monografia o moim mężu ukazała się niebawem w „Niepodległości”. Akt oskarżenia przeciwko mnie i memu mężowi posiadają dotychczas. Będzie on opublikowany na łamach jednego z czasopism warszawskich. Po ogłoszeniu aktu oskarżenia ujawnione będą dalsze szczegóły naszego aresztowania i niecnej roli, jaką odegrali znani prowokatorzy. Po wyroku skazującym na śmierć, mąż mój o-

świadczył: „POWIEDZIE MOIM TOWARZYSZOM, ŻE GDYBYM ŻYŁ PORAZ WTÓRY, NIE ZANIECHAŁBYM ROBIĆ TEGO, CO ROBIEM”. Ostatnie jego słowa powiedziane na szafocie były: NIECH ŻYJE POLSKA NIEPODLEGŁA”.

Męża mego i mnie bronił adwokat Pattek, obecny ambasador Rządowej w Waszyngtonie.

Wczoraj w 25 rocznicę stracenia ś. p. Montwilla Mireckiego przywódcy byłej organizacji bojowej dawnej PPS., zjawili się u pani Mireckiej delegacje licznych stowarzyszeń polskich oraz przedstawiciele władz mieszcowskich i złożyli hołd pamięci i zasługom bohatera. Delegacje wręczyły pani Mireckiej kwiaty o barwach narodowych.

## Szkoła wódzów

20-lecie oficerskiej szkoły Zw. Strzeleckiego w Stróży

Kraków, 10. 10. (PAT). W niedzielę odbyła się w Stróży w pow. limanowskim uroczystość 20-letniej rocznicy pierwszej szkoły Związku Strzeleckiego. Uczestnicy zjazdu przybyli rano autobusami z Krakowa do Stróży. Na powitanie gości wniesiono bramy tryumfalne, przez których ludność witała gorąco przybyłych. U wejścia do szkoły oczekiwali gości miejscowy komitet obywatelski ze starostą Malkowskim na czele.

Uroczystość rozpoczęła się mszą polową, po czym nastąpiła zbiórka uczestników zjazdu pod komendą gen. Tokarzewskiego, który zdał raport gen. Trojanowskiemu.

Następnie odbył się apel poległych i zmarłych oraz żyjących uczestników szkoły strzeleckiej, poczem starosta pow. limanowskiego wygłosił przemówienie powitalne, zakończone

gorącą manifestacją na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Dowódca O. K. 5 gen. Łuczyński dokonał aktu odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w budynku szkolnym. Z kolei przemówił dr. Stankiewicz i gen. Trojanowski, dziękując społeczeństwu limanowskiemu za tę podniosłą uroczystość. Po przemówieniach odbyła się przed byłymi uczniami szkoły strzeleckiej defilada.

Na zakończenie uroczystości komitet podejmował uczestników zjazdu śniadaniem w szkole. Przemówienie wygłosił starosta Malkowski. Po śniadaniu uczestnicy zjazdu udali się na teren, gdzie w roku 1913 odbywały się pierwsze ćwiczenia oficerskiej szkoły strzeleckiej.

W obchodzie strzeleckim wzięły manifestacyjny udział rzesze okolicznej ludności, witając niezwykle serdecznie uczestników zjazdu.

## Krwawy napad ukraińców na pocztę w Truskawcu

przed sądem przysięgłych w Samborze

Sambor, 10. 10. (PAT). Wczoraj o godz. 9 rano w Sądzie Okręgowym w Samborze przed ławą przysięgłych rozpoczął się proces przeciwko Piotrowi Łocuniakowi, Michałowi Łabówe, Mikołajowi Ilkwinowi i Eugenjuszowi Mirosławowi Petriwowi, oskarżonym o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim, dokonany w dniu 8 sierpnia 1931 roku.

Pierwszy zeznawał oskarżony Łocuniak. Był on członkiem UON. Przyznał się do udziału w napadzie, jednakże do winy się nie poczuwał. Aresztowany był 4-krotnie w roku 1932. W roku 1929 i 1930 był członkiem „Piastów”. Do UON wciągnął go Łabówka i w końcu Łocuniak.

Samo zajście odbyło się w błyskawicznym tempie i trwało najwyżej z minuty. W holu Łocuniak stał przy drzwiach wejściowych, a je-

den z napastników, nie pamięta który, podszedł do okienka i zażądał przekazów pieniężnych i krzyknął: „Ręce do góry!” Jakiś osobnik, przebywający w holu, usiłował wówczas wyjść na korytarz. Łocuniak zatrzymał go, grożąc rewolwerem, nakazując cofnąć się, co tenże uczynił.

Następnie oskarżony zauważył, że Hnatow wręczył Danyłyszynowi teczkę, poczem wszyscy w tym samym porządku zaczęli uciekać.

Napad ten został dokonany wspólnie z Biłsem i Dmitrem Danyłyszynem, którzy jak wiadomo, zostali straceni na mocy wyroku sądu, doraznego w procesie o napad w Gródku Jagiellońskim oraz z Michałem Hnatowem, znanym z ostatniego procesu o zamordowanie p. sła Hołówki.

Podczas napadu oskarżeni steroryzowali rewolwerami personel pocztowy i zrabowali gotówkę w wysokości 27.480 zł. Oprócz napadu na pocztę akt oskarżenia zarzuca pod sądny udział w terorystycznej organizacji UON.

## Zajścia chłopskie na wsiach woj. lwowskiego

sądzą dwa komplety sędziowskie w Rzeszowie

Rzeszów, 10. 10. (PAT). Dnia 9 bm. w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie równocześnie w dwóch kompletach sędziowskich, rozpoczęła się rozprawa o zajścia chłopskie, jakie miały miejsce w czerwcu br. w kilku wsiach powiatu rzeszowskiego i łańcuckiego.

Pierwszy komplet sędziowski w składzie: wiceprezes dr. Byszewski, sędzia dr. Gronowski i dr. Zaliński, rozpatrzy sprawę Antoniego Urbana i 49 towarzyszy, o zajścia w Grodzisku, Brzozie, Dzierżawicach i Budach Łańcuckich. 18 oskarżonych w tej grupie odpowiada z aresztu. Oskarża prokurator Szepleniec. Broni dr.

Czarnek, poseł dr. Zieliński i adwokat Tałsiewicz.

Drugi komplet sędziowski w składzie przewodniczącego sędziego Górskiego, dr. Konopki i dr. Janickiego rozpatrzy sprawę zajścia w Wólce i Łukawcu. Oskarża prokurator Pattek. Sprawa ta obejmuje dwa akty oskarżenia, jeden przeciwko Andrzejowi Kokoszce i 37 towarzyszom o zajścia w Wólce, a drugi przeciwko Władysławowi Pasierbowi i 16 towarzyszom o zajścia w Łukawcu. Niektórzy podsądni objęci są jednym i drugim aktem oskarżenia. 13 osób odpowiada z aresztu.

## Przesilenie w Związku Ziemian

Warszawa, 10. 10. (Tel. wł.) Dowiadujemy się że we władzach naczołowych Związku Ziemian doszło do przesilenia, w wyniku którego zarząd Związku podał się do dymisji. Wybory nowego zarządu odbędą się w końcu bieżącego tygodnia.

## Ostatni start Walasiewiczówny

W najbliższą środę Walasiewiczówna startować będzie po raz ostatni przed wyjazdem do Ameryki na boisku Ag. coli w Warszawie. Nasza mistrzyni zaatakuje rekord Polski w trójboju, należący do Konojackiej.

## Przed meczem Polska-Czechosłowacja

(k. i) Już w najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Warszawie na stadionie Legii międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja o mistrzostwo świata.

Zainteresowanie meczem jest ogromne zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji. Czeskie radio transmituje przebieg meczu, natomiast do Polski przyjeżdża liczna grupa czeskich dziennikarzy.

Ogółem Polska rozegrała dotychczas 7 spotkań z Czechosłowacją, przegrywając 6 razy i uzyskując jeden remis. Średnie bramek wynosi 7:16 na naszą niekorzyść.

## Znow śmiertelna torze samochodowym

Rzym, 10. 10. (PAT). Według doniesień z Bari w czasie wczorajszych zawodów automobilowych o puchar księżnej Eimontu, wydarzyła się katastrofa, mianowicie samochód, prowadzony przez znanego kierowcę Dippolito wywrócił się. Kierowca doznał pęknięcia czaszki. Dippolito zmarł na miejscu wypadku.

## Kto jest sprawcą katastrofy na kop. „Polska”

Katowice, 10. 10. (PAT). W związku z katastrofą, jaka wydarzyła się w dniu 4 października br. na kopalni „Polska” w Małej Dąbrówce aresztowano na polecenie Sądu Okręgowego w Katowicach Romana Noglika z Małej Dąbrówki, dzierżawcę tejże kopalni. Dalsze dochodzenia w sprawie katastrofy prowadzi wiceprokurator Mechower.

Po rozpoczęciu rozprawy zarówno w pierwszym jak i w drugim komplecie, obrona zgłosiła wnioski o wykluczenie sędziów.

W pierwszym komplecie Sąd wniosek obrony uchylił, przyczem podał obszernie motywy.

Następnie przewodniczący odebrał generalną od oskarżonych, poczem sąd przystąpił do odczytania aktu oskarżenia.

W drugim komplecie sędziowskim po sprawdzeniu przez przewodniczącego obecności oskarżonych, obrońca dr. Liwo stawia wniosek o wyłączenie z rozprawy sędziego Mieczysława Janickiego, jak bowiem donosi prasa, sędzia Janicki jest zastępcą komendanta okręgu Związku Strzeleckiego w Krakowie. Wedle słów obrony „Strzelec” jest organizacją polityczną, a między oskarżonymi znajduje się Kokoszka, który był w walce z komendantem Strzelca. Tu zatem zachodzi osobisty stosunek między komendantem Strzelca w Wólce a komendantem Strzelca w Krakowie. Przeciw wnioskowi obrony występuje prokurator Pattek, który cytując postanowienie konstytucji i artykuły ustawy o ustroju sądów wnosi o przejęcie do porządku dziennego nad wnioskiem obrony. Przewodniczący zarządza 30-min. przerwę, poczem ogłasza decyzję trybunału, nie uwzględniając wniosku obrony co do wyłączenia sędziego Janickiego.

## Taśma filmowa — dowodem oskarżenia

Bruksela, 10. 10. (PAT). Podczas procesu, toczącego się obecnie w Antwerpii, w którym mieszkańcy okoliczni, sąsiadujący z fabryką cementu oskarżają władze fabryczne o to, iż wylęwy oraz pył, jaki wydzielają fabryka, uniemożliwiają zupełnie mieszkaniu w jej pobliżu, po raz pierwszy w Belgii została użyta taśma filmowa jako główny dowód oskarżenia. Zdemontowane w gmachu sądu zdjęcie całkowicie udowodniło słuszność oskarżenia i nieprzy stosowanie urządzeń fabrycznych do najprostszyc wymogów higieny. Na szeregu zdjęć widać wyraźnie, że osady pyłu dostają się do wszystkich zakątków mieszkań i pomieszczeń, uniemożliwiając zupełnie przebywanie w takich warunkach, jako bardzo niekorzystnych dla zdrowia.

## Mebli z... z cegły nie może zająć komornik

Lecce, 10. 10. (PAT). Mieszkaniec Lecce, Piotr Battisti, kilkakrotnie narażony na zajęcia mebli za długi, uciekł się do pomysłuowego środka celem uniknięcia ponownego sekwestru. Mianowicie Battisti zbudował wszystkie meble z cegły. Miejscowy komornik któremu nakazano ponownie zajęcie mebli znalazł się w nielada kłopotcie i czynności swej wykonać nie mógł.

## Krwawy epilog ucieczki z więzienia

Lwów, 10. 10. (PAT). Prasa podaje, że dnia 1 września br. z więzienia w Przemyślu zbiegli trzech groźni bandyci. W czasie pościgu jeden z nich został zastrzelony, dwaj inni zdołali zbiec i ukrywali się. Ostatnio zastrzelono również, po krótkiej walce, drugiego bandytę. Te dwa wypadki skłoniły trzeciego bandytę do dobrowolnego zgłoszenia się do więzienia, celem fałszywego odbycia kary. Fakt ten wywołał w Przemyślu wielką sensację.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobnie za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 4 . . . 15 fen.  
Drobnie za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Za terroryzmy dru-  
żelne miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Włodzisław Młynicki, Toruń, ul. Montuski 25, m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsmann,  
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Doboszański, Gdynia, Szkolna.  
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 91.  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław,  
ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawczyciel: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”,  
„Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień  
Kujawski”.

Nakładem i z członkami Pomorskiej Drukarni Rolkowej S. A. w Toruniu.

## Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 2,50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 2,89 zł  
pod opaską . . . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,30 gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma